Nr. 87. Poniedziałek, 17 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 kwietnia.

Mnożą się ciągle protesty ludności niemieckiej w Węgrzech przeciw nieproszonej i nietaktownej protekcyi berlińskiego *Schulvereinu* a nigdzie ani jedna gmina z niemiecką ludnością, ani jedno z Niemców węgierskich złożone zgromadzenie nie odezwało się w duchu przeciwnym. Berlińscy protektorowie wrzekomo uciśnionego i wynarodowianego żywiołu niemieckiego w Węgrzech nie mogli otrzymać przykrzejszej a zupełnie zasłużonej odprawy, i jeżeli tylko przystępni są jeszcze dla wymagań lojalności, to raz na zawsze powinni zrzec się swoich niewczesnych aspiracyj protekcyjnych przynajmniej wobec ludności niemieckiej Węgier. Odprawa dana berlińskim protektorom przez Niemców węgierskich wystarcza do przekonania i objaśnienia wszystkich, którzy nie znając bliżej stosunków, uwierzyli może na słowo berlińskim agitatorom. Odnosi się to do zagranicy, jak wiadomo, często płytko oceniającej wewnętrzne stosunki Austryi i Węgier.

Jeżeżeliby koniecznie szukać wypadało dobrej strony w nietaktownem i nielojalnem wystąpieniu berlińskiego *Schulvereinu* przeciw Węgrom z powodu urojonego ucisku żywiołu niemieckiego, to znalazłby ją można w tem, że prasa zagraniczna zwróciła wskutek tego większą uwagę na samą sprawę, rozpatrzyła się bliżej w stosunkach wewnętrznych Austryi i Węgier pod względem narodowości, i przyszła w końcu do trafnego poglądu na stanowisko Niemców i ich stosunek do innych żywiołów narodowych, wchodzących w skład monarchii austryacko-węgierskiej. Augsburgska *Allg. Ztg.* której pewnie nikt nie odmówi kompetencyi do trafnego i sympatycznego pojmowania roli i sytuacyi Niemców, występuje w obszernym artykule z poważnem i gruntownem zaprzeczeniem twierdzenia, jakoby w granicach Austro-Węgier groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo narodowości niemieckiej.

Z Węgrami krótko i łatwo uporał się ten artykuł, bo że w Węgrzech Niemcy idą ręka w rękę z żywiołem madyarskim i razem z nim stanowią panujący żywioł polityczny, to jest niewątpliwem. Austryi natomiast, gdzie żywioł słowiański, liczniejszy i wyżej rozwinięty od Słowian węgierskich, zdaje się obecnie podnosić na naczelne w państwie stanowisko polityczne, poświęca organ augsburski większą połowę swojego wywodu i z rzadką w obcej prasie znajomością rzeczy odpiera wszystkie urojenia, wszystkie pozory i wszystkie tendencyjne przedstawienia. Wyliczywszy niemieckiej opozycyi wszystkie zarzuty polityczne popełnione w czasie, kiedy stanowiła większość w Radzie państwa, wytknąwszy surowo młodo-niemieckiemu żywiołowi jego nieraz jawnie objawioną dążność do przekształcenia dualizmu na unię osobistą z Węgrami, tak się odzywa w końcu organ niemiecki: „Hr. Taaffe nie chce Niemców do muru przyciskać. Stanowisko, znaczenie i ważność niemieckiego żywiołu w przedlitawskiej połowie monarchii nie są bynajmniej zagrożone. Język niemiecki był i pozostanie w Austryi pierwszym językiem, językiem dworu, rządu, parlamentu, armii i wykształconego towarzystwa. Hr. Taaffe odrzuca stanowczo federalizm; ani jeden akt z rządów jego nie może być tłómaczony na korzyść tej formy państwa, łatwiej możnaby owszem wykazać przeciwieństwo z aktów rządu. Zagrożonem jest tylko panowanie tej kliki, która usiłuje niemieckość austryacką zepchnąć z jej historycznego stanowiska i zniżyć do roli malkontentów. Hr. Taaffe dąży do zjednoczenia wszystkich ludów na gruncie konstytucyi i tem przygotowuje silniejsze skonsolidowanie monarchii. Austrya nie jest ani niemieckiem państwem ani madyarskiem, lecz tylko — austryackiem. Nie jest to frazes lecz określenie naturalnej i historycznej konstytucyi państwa, która łączy silną i zdolną do akcyi jedność organizmu z swobodnem zachowaniem historycznych indywidualności narodowych. Do tego dzieła przyczyniać się powinno w pierwszym rzędzie 10 milionów Niemców Austryi i Węgier."

Delegacye.

(I. posiedzenie delegacyi austryackiej).

(*G*) **Wiedeń**, 15 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Obecnych delegatów było dziś tylko około 40tu; w ich liczbie książęta Konstanty i Jerzy Czartoryscy i pp. Chrzanowski, Euz. Czerkawski i Smolka. Nieobecni byli pp. Czajkowski, Grocholski i Jaworski. Na ławie rządowej zasiedli pp. minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, minister wojny hr. Bylandt-Rheidt, minister wspólnej skarbowości p. Szlávy, wiceadmirał bar. Pöck i naczelnicy wydziałów w ministerstwie spraw zagranicznych p. Kállay i bar. Falke.

Zagaił posiedzenie prezes Schmerling o godz. $11^1/_2$ przemówieniem następującem: Szanowni panowie członkowie delegacyi! Najj. Pan raczył zwołać delegacyę austryackiej Rady państwa na sesyę nadzwyczajną, a jesteśmy tego pewni, że będzie tu chodziło o przyzwolenie funduszów, jakich wymagało stłumienie buntu w południowo-wschodnich częściach monarchii, i jakich jeszcze potrzeba, aby przywrócić spokój w tamtych okolicach. Nadzieje, które pozwoliłem sobie wynurzyć, zamykając poprzednią sesyę nadzwyczajną, że powiedzie się cesarskiemu rządowi rychło przeprowadzić dzieło pacyfikacyi w objętych powstaniem okolicach, rzeczywiście się spełniły. Chociaż tu i owdzie błyskają jeszcze z pomiędzy rozpadlin skalistych płomyczki ruchu powstańczego, możemy przecież z otuchą stwierdzić, że w rzeczy głównej skończyły się rozruchy. Zawdzięczamy to bez wątpienia bystremu dowództwu wodzów i świetnej waleczności wojowników austryackich, którzy znaleźli nową sposobność złożenia dowodu najszlachetniejszych cnót wojskowych. (*Brawo! brawo!*). Męztwa, bezwarunkowego poświęcenia i abnegacyi w znoszeniu nadzwyczajnych trudów, jakich przykładu trudnoby szukać w dziejach wojennych, wszystkich tych cnót dzielne wojska nasze najświetniejsze złożyły dowody. (*Brawo!*). Z wszystkich części monarchii były tam wysłane oddziały wojskowe, a panowało między niemi najszlachetniejsze braterstwo broni; jednym tylko tchnęły duchem: spełnić godnie swoje zadanie. Z szczególniejszem zadowoleniem stwierdzić możemy, że dalmacki pułk barona Webera, co do którego na ostatniej sesyi wynurzono życzenie, aby nie narzucono mu obowiązku walczenia przeciw braci, brał, jak świadczą biuletyny, świetny udział w operacyach. Dzielni żołnierze ci dowiedli, że nie znają braci tam, gdzie chodzi o zwalczenie zdrajców stanu. (*Brawo z lewicy*). I w tym duchu armia austryacka zawsze okaże się gotową. Wierności Najjaśniejszemu Monarsze i najwierniejszego przywiązania do chorągwi wojska Austryi przy każdej sposobności składały dowody. Gdy więc dzieło orężnej pacyfikacyi dokonane, rząd cesarski niewątpliwie ma teraz ważne a trudne zada-

VATEL POLSKI

Na studyach naukowych zbankrutować można, na *Bankiecie dla podniebienia* nigdy — owszem żyć nim można dla siebie i dla przyjaciół. Doznał tego na sobie Wojciech Wielądko, który nie mógł dokończyć herbarza, bo kupca nań nie miał, a ratował literackie niepowodzenie swoim *Kucharzem Doskonałym*, którego bił cztery edycye.

Płeć nadobna, nie mając strawy duchowej w postaci tegoczesnych romansów, a bardziej troskliwa o nabycie gospodarskich wiadomości, czytywała chciwie księgi treści kulinarnej; tak przynajmniej wnioskować można ztąd, że tego rodzaju dzieła całkowicie są wyniszczone.

A jednakowoż istniały kiedyś, skoro już w r. 1552 znajdujemy w inwentarzu druków po Unglerowej dzieło dziś nieznane p. t.: *Kuchmistrzowstwo.* Giną one, i ślad kuchni polskiej zaledwie dochowuje się w encyklopedycznej zbieraninie, jak Kazimierza Haura *Oekonomika ziemiańska generalna*, w której czytamy w traktacie dwudziestym drugim różne sekreta kucharskie o gotowaniu potraw, przechowaniu mięsa, a w traktacie trzydziestym o jedzeniu pokarmów, o apetytach, chlebie, rybach, wetach, o traktowaniu gości, potrawach starodawnych, zawołanych bankietach i o „polskim bankiecie sławnym."

Dowiadujemy się, że to był bankiet dany przez kanclerza wielkiego koronnego za Władysława IV, na której to biesiadzie figurowały same potrawy i przyprawy krajowe — a nawet polskie wina sandomierskie i piwa polskie Wareckie, Łowickie, Końskowolskie, Drzewieckie, Brzezińskie, Odrzywolskie i Gielniowskie. Cukier zastąpiono miodem, migdały orzechami, winny ocet miodowym, rodzenki suchemi wiśniami, szafran krokoszami, oliwki grzybami — zgoła był to bankiet czysto polski!

Ekonomia jednak nie była kucharską sztuką. Szlachetną tę umiejętność rozsławił w Polsce dopiero Stanisław Czerniecki, kuchmistrz Aleksandra Michała Lubomirskiego, wojewody krakowskiego i Heleny Tekli Lubomirskiej, u której w ekonomicznej służbie od r. 1650 pozostawał, i jeszcze go w roku 1697 pełniącym służbę znajduję.

Co był za jeden? Konstytucya sejmu koronacyjnego za Jana III z roku 1676 wymienia pod nr. 179 nobilitacye osób od wielkich hetmanów koronnych zaleconych, a wśród nich nobilitacyę Stanisława Czernieckiego, który wymieniony jest pomiędzy ludźmi rycerskimi *ad bene merendum de republica.* Ten bodaj że był rotmistrzem. Tymczasem Niesiecki zmienia nazwisko i powiada, że nobilitowano Stanisława Czernieckiego. Tak więc rotmistrza mienia za kucharza. Zresztą, mniejsza o to, bądź co bądź, Czerniecki zasłużył na pamięć u potomności, bo żywił ją przez setkę lat i uczył spożywać dary Boże z przepychem i znawstwem. A snać mocno rozmiłowano się w gastronomicznej jego pracy, bo szły edycye za edycyami, nie przymierzając jak dziś lecą edycye *Trzystu sześćdziesięciu pięciu obiadów* pani Ćwierciakiewiczowej.

Wydał więc najprzód Czerniecki w Krakowie, w drukarni Schedlów w roku 1682: *Compendium ferculorum* albo *Zebranie potraw.* Książka ta zaraz została przedrukowana, tak że różnice edycyi trudno zrazu rozpoznać. Przedrukował ją w roku 1753 Stanisław Hebanowski w Krakowie, którą to edycyę w *Poczcie Pamiątek* Czartoryskiej uznano mylnie za wydanie z roku 1654, bo taka edycya wcale nie istnieje. Były zapewne i pośrednie edycye, lecz ani szczątek ich nas nie doszedł. Tylko w katalogu XX. Pijarów w Warszawie znajduję wskazówkę edycyi w Krakowie z r. 1730. Czwarte wydanie zjawia się we Lwowie w r. 1755, piąte wileńskie z roku 1744 miało tytuł odmieniony: *Stół obojętny to jest pański a oraz i chudopacholski*, szóste i siódme także wileńskie, w drukarni Akademii z r. 1775 i 1782, ósme i dziewiąte w Sandomierzu z r. 1784, dziesiąte w Wilnie, w drukarni akademii z r. 1788.

Zatem dziesięć dotąd znanych wydań, choć istnieć mogło więcej, a są one tak rzadkie, tak nieznane, że do niedawna Cypryan Walewski w swej *Bibliografii rolniczo-technologicznej* (w *Encyklopedyi Rolnictwa*) doliczył się zaledwie pięciu edycyj. Biblioteka Jagiellońska ma ich tylko cztery, Ossolińskich trzy, a Czartoryskich cztery. Żadna większej liczby nie posiada.

Tak niezwyczajna liczba wydań świadczy o wielkiej poczytności dzieła, że już nie powiem o sławie autora, zwłaszcza jeżeli gościom według książki podana potrawa smakowała. Większą popularnością żaden autor w owym czasie się nie cieszył, jeżeli popularność cenić możemy według liczby edycyj. Popularność wszakże nie jest miarą wartości osobistej, czego dowód mamy z codziennej praktyki naszego społeczeństwa.

Co warta dzisiaj ta niegdyś najpopularniejsza publikacya? Wartość jej względna. Antykwarz Igiel da za pierwszą edycyę — jeżeli pięknie dochowana — złotych dwadzieścia a sprzeda bibliomanowi o połowę wyżej. Literat przejdzie mimo i wzruszy ramionami — wartość zatem względna. Czasem przyjdzie fantazya poecie, że przewróci kartę jedną i drugą, aby zachwycić rysów z przeszłości obyczajowej, jak to uczynił Mickiewicz, gdy pisał *Pana Tadeusza.*

Biorę z półki bibliotecznej tę zapyloną osobliwość, aby przedstawić czytelnikowi i autora i przedmiot, wiedząc, że znowu upłynie lat wiele, nim kto przypomni sobie o tak niegdyś pożądanym płodzie literackim. Biorę, aby się czegoś o autorze dowiedzieć, lecz nie wiele tam treści. Chwali się tylko, że dotąd jeszcze nikt naszym językiem polskim tak potrzebnej rzeczy nie chciał światu pokazać. „Dopiero imprezę do tego animuje osobliwa zachęta przy milionach dobrodziejstw odebranych od Heleny Lubomirskiej, Pani lennej na Boatorynie i Konotopie."

Wie autor, że będzie się ona w tym *naturaliter* kochać z pamięci przodków swoich. Boć świeżo pamiętna w niemieckich i polskich krajach po dziśdzień nigdy nieporównana i wszelkiego podziwienia godna Jerzego Ossolińskiego legacya do Urbana VIII, w której nietylko próżność magnacka budziła zgorszenie czy podziw cudzoziemców, ale niemniej zadziwiał splendor dworu i apparament stołu. Książęta i panowie rzymscy, wiedzeni ciekawością, przychodzili tylko na same dziwowisko obfitych potraw, a widząc więcej niż słyszeli, odchodzili z zdumieniem. Zapewne niejednemu przy tej okazyi wyrwało się takie zdanie o Polakach, jakie niegdyś Wereszczyński o Reju wypowiedział. Inaczej na to spoglądał Czerniecki, bo mówi, że szczodrobliwości napatrzeć się nie mogli Włosi tak dalece, że jeden z książąt rzymskich rzekł:

— Dziś Rzym szczęśliwy, mając takiego posła, który swoją bytnością wszystko państwo ozdobił.

W samej książce nie ma żadnych wskazówek historycznych. Wolno było jednakowoż poecie wyrazić się z fantazyą, biorąc tytuł utworu Wojciecha Wielądka za tytuł dzieła Czernieckiego, że wojski

ręką przetarte okulary włożył,
Dobył z zanadrza księgę, odwinął, otworzył.
Księga ta miała tytuł: *Kucharz doskonały*,
W niej spisane dokładnie wszystkie specyały
Stołów polskich; podług niej Hrabia na Tenczynie
Dawał owe obiady we włoskiej krainie,
Którym się ojciec święty Urban ósmy dziwił,
Podług niej później Karol kochanku-Radziwiłł,
Gdy przyjmował w Nieświeżu króla Stanisława,
Sprawił pamiętną ucztę ową, której sława
Dotąd żyje na Litwie we gminnej powieści....

Choć jednak Pan na Tenczynie nie raczył gości według recepty Czernieckiego, ten je-

nie postarać się o to, żeby nie powtarzały się podobne wypadki i żeby skarbowi państwa zaoszczędzić znacznych ofiar, a więcej jeszcze, żeby nie było potrzeba odrywać wielkiej liczby ludzi od ich powołania dla nadzwyczajnego wzmocnienia szeregów armii. Ale rząd cesarski pewnie poznał, że w owych okolicach i wśród takiej ludności potrzeba powagi i pewnego stopnia surowości, że przeto urządzenia istniejące i wystarczające zazwyczaj w krajach cywilizowanych, tam chwilowo nie byłyby jeszcze na miejscu. Z drugiej strony atoli rząd cesarski tak samo pozna, że w okolicach tych panują słuszne życzenia, czekające spełnienia swego, i że bądź co bądź przyjemnem zadaniem rządu będzie dać ludności tej wyobrażenie o różnicy między tureckiemi a austryackiemi rządami. Tak, spodziewam się, powiedzie się po niejakim czasie zaprowadzić i tam spokój, ład i porządek i przygotować ludność na ową chwilę, w której ziemie te, co pewnie wątpliwości nie ulega, wypadnie ściśle złączyć z cesarstwem austryackiem. Wszelkie zmierzone ku temu usiłowania rządu doznawać będą z pewnością najchętniejszego poparcia delegacyi. A teraz zagajam posiedzenie. (*Brawo! brawo!*).

Po przemówieniu tem prezes proponuje, aby jak na pierwszej sesyi nadzwyczajnej, tak i teraz pozostawić tych samych co przedtem funkcyonaryuszy i ten sam skład komisyj, na co zgromadzenie się zgadza.

Minister spraw zagranicznych hrabia Kalnoky: Mam zaszczyt wnieść imieniem rządu wspólnego do konstytucyjnego załatwienia projekt tyczący się potrzeby dalszej kwoty w ilości 23,733,000 zł. w dodatku do przyzwolonych najwyżej sankcyonowaną uchwałą delegacyjną z dnia 6 lutego r. 1882 nadzwyczajnych wydatków wojskowych na stłumienie ruchu powstańczego na południu monarchii i na terrytoryum okupacyjnem.

Na wniosek del. Sturma przystąpiono zaraz do obrad w pierwszem czytaniu nad tym projektem i przekazano go komisyi budżetowej.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 11, min. 45. Następne nie naznaczone.

Zaraz po posiedzeniu plenarnem zebrała się na posiedzenie komisya budżetowa pod przewodnictwem del. Sturma. W komisyi pojawili się także wszyscy członkowie rządu wspólnego, tudzież wiceadmirał baron Pöck i naczelnik wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych p. Kallay. Posiedzenie trwało niespełna pięć minuut. Na wniosek del. Hohenwarta oddano referat o wniesionym dziś projekcie temu samemu co dawniej referentowi, del. Russowi, z prośbą, aby jak najwcześniej zdał z niego sprawę.

O godz. 5 pod wieczór zgromadziła się delegacya węgierska na pierwsze posiedzenie. Obecni wszyscy trzej członkowie rządu wspólnego i wiceadmirał Pöck, tudzież naczelnik wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych p. Kallay i radcy dworu Szent Györgyi i Mérey; oprócz tego rząd węgierski reprezentowany przez ministra barona Orczego.

Zagaił posiedzenie prezes ks. kardynał-arcybiskup Haynald przemówieniem następującem:

Szanowna delegacyo! Kwoty, które szan. delegacya dała do dyspozycyi rządowi wspólnemu na sesyi nadzwyczajnej w końcu stycznia i na początku lutego r. b. na stłumienie ruchu buntowniczego w zajętych prowincyach, już są wydane. Jakkolwiek waleczne wojska tradycyjnem męztwem i pokonywając niepospolite trudy dopięły ważnych sukcesów i w ten sposób dokonały większej części dzieła, cel ostateczny jednak dotychczas, jak to było można przewidzieć, niezupełnie osiągnięty. Aby się to stało, Najj. Pan w troskliwości o pomyślność ludów swych uznał na rzecz konieczną przekazać szanownej delegacyi do konstytucyjnego załatwienia projekt o krokach niezbędnych do zachowania wewnętrznego pokoju w monarchii, do ubezpieczenia jej na zewnątrz i do stworzenia legalnego porządku w wszystkich częściach monarchii. W tym to celu zwołano szanowną delegacyę do tej stolicy na sesyę nadzwyczajną. Witając serdecznie szanownych członków delegacyi, mniemam, iż wobec znanej patryotycznej działalności wolno mi wynurzyć nadzieję, iż szanowna delegacya weźmie projekt rządowy pod dojrzałą rozwagę i uchwali wszystko, czego wymaga spokój wewnętrzny, honor, bezpieczeństwo i potęga monarchii, a to z uwagi na okoliczność, że gwałtowny bunt stłumić można tylko przez rozwinięcie stosownej siły, że tylko w ten sposób można zapobiedz dalszym komplikacyom i powtarzaniu się ruchów powstańczych. Polecając to waszej uwadze, zagajam drugą nadzwyczajną sesyę szanownej delegacyi. Nie wątpię, że dam wyraz uczuciu nas wszystkich, wnosząc okrzyk na cześć Najj. Monarchy naszego (Zgromadzenie wydaje trzykrotny okrzyk: *Niech żyje!*) i wynurzając życzenie, aby Bóg królów i ludów pobłogosławił mądrej pieczołowitości Najdostojniejszego Władcy naszego i konstytucyjnej współdziałalności rządu jego i tej szanownej delegacyi i pozwolił osiągnąć cel zamierzony (*Okrzyki zgodności*).

Poczem projekt rządowy przekazano komisyi, która zebrawszy się po posiedzeniu plenarnem, przekazała go komisyi ściślejszej.

SPRAWY MONARCHII

— Podajemy dzisiaj drugi artykuł *Pol. Corresp.* w sprawie reformy szkół gimnazyalnych. Dziennik ten pisze:

„Ażeby zbadać przyczyny odzywających się coraz częściej skarg na przeciążenie uczniów gimnazyalnych, należy przedewszystkiem uwzględnić ogólne cele nauczania i uczenia się, które projekt organizacyjny uważa za zadanie gimnazyów, a to aby odpowiedzieć sobie na pytanie, czy może właśnie te cele pedagogiczne i dydaktyczne nie są zbyt wygórowane i czy już sama dążność do ich dopięcia nie mieści w sobie wymagania od uczni rzeczy niewłaściwych. Przedłożony komisyi ankietowej memoryał wychodzi z tego stanowiska, że wytknięte w nim ogólne cele pedagogiczne i dydaktyczne można uważać z całym spokojem za możliwe do dopięcia bez nadmiernego ze strony uczniów wysiłku, w takim razie jednak tylko, jeżeli zasady wskazane w projekcie organizacyjnym będą wiernie i troskliwie zachowywane. Przyczyny owych dość często powtarzających się skarg na zbytnie obciążenie uczniów szukać należycie w braku owych normalnych stosunków w zakładach szkolnych, które projekt organizacyjny kładzie za warunek, umożebniający osiągnięcie wskazanych celów. Normalne te stosunki, od czasu zaprowadzenia projektu organizacyjnego aż do chwili obecnej może w żadnem gimnazyum zupełnie i trwale nie zostały osiągnięte, w wielu zaś zakładach nie osiągnięto ich nawet w przybliżeniu. Zawisły one od spełnienia rozlicznych warunków tyczących się *a*) organizmu pojedyńczych szkół, *b*) kwalifikacyi i stosunków uczniów, *c*) metody nauczania i *d*) opracowania podręczników szkolnych.

Co się tyczy organizacyi gimnazyów podnieść należy, że zasada uczenia się w szkole, dalej wspólnego przygotowania uczniów do każdej nowej lekcyi, odbywanego pod kierunkiem nauczyciela, a wreszcie wszechstronnego unaoczniania i przerabiania materyału szkolnego prawie niepodobną jest do przeprowadzenia tam, gdzie nauczyciel, jak to praktykuje się w wielu gimnazyach, zniewolonym jest dokonywać takiego zadania z ośmdziesięciu, a nawet więcej uczniami.

Zważmy tylko, jak mało jest takich zakładów szkolnych, które posiadają stałe ciało nauczycielskie, a przeto warunek niezbędny do ustalenia świadomego swych celów toku nauki i utrzymania wzorowej metody, jak często zachodzi potrzeba zastępowania dzielnych nauczycieli niewprawnymi suplentami, jak często zajęcia uboczne, zawisłe od danych stosunków, zużywają siły pojedyńczych nauczycieli aż do wycieńczenia, i jak często w końcu uczeniu się w szkole stają na przeszkodzie, tak zgubnie oddziaływające na sprężystość nauczycieli, na świeżość i bystrość umysłową uczniów, niepomyślne stosunki lokalne samych szkół, naprzykład ciasne i posępne izby szkolne, oraz brak światła i powietrza.

Co do uczniów, to w kołach nauczycielskich podnoszą powszechnie uznaną i kilkakrotnie wypowiedzianą potrzebę orzeczenia w drodze ustawodawczej, iż przed przyjęciem ucznia do gimnazyum należy bezwzględnie wymagać dowodu, iż uczeń ten skończył lat dziesięć, tudzież zapomocą ścisłych o ile możności egzaminów wstępnych zapobiedz temu nadużyciu, aby uczniowie nieprzeznaczeni bynajmniej do wyższych studyów oddawani byli do gimnazyów jedynie po to, aby w niższych klasach siedzieli do lat 14 i spełnili w ten sposób obowiązek szkolny.

Że częstokroć nędza i niedostatek w domu nie pozwalają uczniowi z całem zamiłowaniem oddać się studyom, że często zbytnia krewkość młodzieńca staje się powodem, iż wcześnie rozwinięty młodzieniec pozostaje bez opieki i ochrony; że znowu nieraz z drugiej strony nieokiełzana ambicya albo niewczesna żądza nabycia wszechstronnego wykształcenia doprowadzają u pojedyńczych uczniów do pracy nad siły; w ogóle że zachodzi często brak owej zgodności między szkołą i domem, tak pożądany dla pomyślnych wyników nauki, są to objawy, które spotyka się zawsze i wszędzie, przy każdym planie szkolnym, są to rzeczy niemniej powszechnie wiadome. Niemniej pewnem jest, że utyskiwania na przeciążenie uczących się nie zamilkną w tych przynajmniej kołach, które biorą stronę uczniów przepadłych przy egzaminach, a równoczesne znakomite postępy innych przypisują głównie ich niezwykłemu uzdolnieniu i pilności, przyznając pod tym względem wpływ podrzędny szkole, a natomiast niepowodzenie składają wyłącznie na barki szkoły i nauczycieli. Dopominanie się poważnej, akuratnej i należycie pilnej pracy umysłowej, bez której nie może być mowy o tak pożądanej powszechnie inteligencyi, musi być doprowadzone do harmonii z zasadami zdrowej pedagogiki i dydaktyki.

Niepodobna temu zaprzeczyć, że jeśli gdziekolwiek usprawiedliwione są skargi z powodu nadmiernego obciążania uczniów lub z powodu niezupełnego wypełnienia wchodzących w zakres gimnazyów zadań pedagogicznych i dydaktycznych, niedostatki te są wynikiem wadliwej metody pojedyńczych nauczycieli lub też nieodpowiadających swemu celowi podręczników szkolnych. Liczba nauczycieli, doskonałych w swoim zawodzie i wzorowych pod względem wykładów, któreby kształciły wszechstronnie i zachęcały młodzież do nauk, jest szczupłą niestety, jak w ogóle sumienność, pilność i zamiłowanie w swoim zawodzie są rzadkiemi cnotami. Skargi jednakże na brak wprawy u nauczycieli, na ich nadmierne wymagania od uczniów, na chybione cele gimnazyów musiały-by umilknąć, gdyby wszyscy bez wyjątku nauczyciele chcieli trzymać się ściśle kardynalnych pedagogiczno-dydaktycznych zasad, zawartych w instrukcyach projektu organizacyjnego.

Zaradzono już fatalnym niedogodnościom wynikającym z ciągłej zmiany podręczników szkolnych, która niczem nie uzasadniona, robi naukę drogą i paraliżuje jej postępy. Najwyższa władza szkolna postarała się w ciągu ostatnich lat o zastąpienie większej części usuniętych książek podręcznikami odpowiedniej obmyślanemi, mniej obszernemi, łatwiejszemi do użycia w układzie i zrozumialszemi.

Jak dotychczas tak i nadal wytrwać należy przy zasadzie strzeżenia najwyższego dobra ludzkości przez ciągłe odświeżanie nowoczesnej kultury na podstawie starożytnego klasycyzmu. Za najwyższe i najpiękniejsze zadanie gimnazyów uważać należy dokładne zapoznanie uczniów z duchem klasycznej starożytności, który widnieje w języku i dziełach Greków i Rzymian, to jest w tem, co stanowi najwznioślejszą i najwyższą własność każdego narodu, tudzież ochronienie młodzieży przed zagrażającem coraz bardziej społeczeństwu rozpasaniem materyalnem i obudzanie w niej poczucia i zapału dla wszystkiego, co dobre, szlachetne i piękne, przez pielęgnowanie czystego helenizmu, w którym tkwią pierwsze wszechsztuki i umiejętności zarodki.

Wstrząsanie zasadami projektu organizacyjnego, naruszenie jego podstaw kardynalnych, dążenie do zmian pod względem dobrze urządzonego podziału na niższe i wyższe gimnazya, niemniej pod względem liczby kursów i obowiązkowych przedmiotów — są to wszystko próby, które w najgorszym razie mogą wyrządzić znaczne szkody, a w najlepszym osiągną tylko taki skutek, jak gdyby ktoś, pragnąc poprawić wino, przelewał je z okrągłej do czworograniastej butelki.

Zdawałoby się jednak właściwem wprowadzić obecnie w wykonanie uchwały zapadłe na konferencyi ministeryalnej w r. 1879, a zawarte w dwudziestu punktach, o ile takowe nie zostały jeszcze w życie wprowadzone. Treść tych wniosków, przyjętych w zasadzie w r. 1879 i zmierzających do wprowadzenia pewnych pożądanych zmian w szkołach gimnazyalnych, stanowi: zaprowadzenie jednego tylko kursu gramatyki łacińskiej i greckiej na przeciąg najmniej dwóch pięcioleci, wykształcenie nauczycieli języka niemieckiego dla szkół średnich słowiańskich i włoskich, uregulowanie planu ćwiczeń dyalektowych (*Mittelhochdeutsch*), rozszerzenie nauki języka niemieckiego w V. klasie gimnazyalnej z 2 godzin na 3 tygodniowo, równomierny podział przedmiotów przyrodniczych w gimnazyach i szkołach realnych celem ułatwienia uczniom przechodzenia z jednych do drugich, zwolnienie dyrektorów i inspektorów od zajęć kancelaryjnych, ustanawianie krajowych inspektorów szkolnych według kategoryi i liczby szkół średnich, nie zaś według ich podziału na humanitarne i realne, zwinięcie pozbawionych racyi bytu szkół średnich w mniejszych miastach i miasteczkach, a natomiast odpowiednie zwiększenie liczby szkół średnich w miastach pierwszorzędnych, wreszcie możliwa redukcya i odpowiedni rozkład materyału naukowego w pojedyńczych przedmiotach szkolnych.

Na czem polegają te zmiany, które, aby uczynić zadość tendencyi ostatniego wniosku, przedewszystkiem odnosić się mają do nauki języków klasycznych, o tem obszerniej mówić będziemy w następnym artykule.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polemika o Gambettę.)

Pomiędzy francuskiemi organami Gambetty a dziennikami innych stronnictw nie ustaje ani na chwilę polemika. *Republique Française* nie przestaje w powtarzających się prawie codziennie artykułach rozwodzić się tonem melancholijnym nad upadkiem ministerstwa Gambetty. Trzy miesiące już prawie ubiegły od tego wypadku, ale dla *Republique Fr.* zegar dziejowy zatrzymał się widocznie na dniu 26 stycznia, i organ rzeczony ciągle jeszcze bada i pyta przerażonej jego zdaniem ludzkości, jakim sposobem mógł upaść tak liberalny i wszechstronnie doskonały gabinet, ażeby zrobić miejsce odmętowi. Ta nieustanna apologia sprzykrzyła się już organom republikańskim i odpowiadają dosyć szorstko zwolennikom eks-dyktatora. Tak naprzykład pisze *XIX Siècle*:

„*Republique Française* podaje ciągle tylko trzy artykuły, które się co dnia powtarzają. W jednym z nich dowodzi, że Izba jest niesłychanie ograniczona, w drugim, że ministerstwo Freycineta jest niedołężnem lub zdradzieckiem, albo jednem i drugiem zarazem, w trzecim nakoniec wynosi pod niebiosa „wielkie ministerstwo“ i prorokuje prędki jego powrót do steru. Monotonność ta byłaby dla nas rzeczą obojętną, ale pod względem politycznym daje smutne pojęcie o

---

dnakowoż ułożył księgę taką, że według niej możnaby uraczyć wszystkich potentatów świata. Stawia on na czele *Memoryał generalny* albo „ogólną pamięć przygotowania na bankiet, według którego i największych monarchów bankiety być mogą i najuboższych być może ukotentowanie.“

Nie wiem, jacy tam najubożsi byli za jego czasów, ale dzisiaj nie kontentowaliby się takiemi przepisami na obiady, boby to było tylko szyderstwem z ich apetytu. Jakże tu formować obiad ubogi, gdy memoryał wymienia około 360 potrzeb objadowych, jak np.: bawoły, animelle, żubry, jelenie, daniele, wieprze dzikie, kozy dzikie, łosie itp. Cały to nieprzeliczony arsenał spiżarniany! Jako potrzeby bankietów wymienia sukno do tańca, marszałków, rotmistrzów, krajczych, oratorów, kuchmistrzów, kredencerzy, pilnowaczy dla niezbierania ze stołu potraw, do dawania z piwnic wina, do dawania z flaszami wina, do dawania krajczym; osoby do czytania gości z rejestru, regestr gości, ganek dla muzyki, muzyków, trębaczy, szypeszy, surmaczy, doboszy, piechotę na warty i do noszenia potraw z oficerami i zamiataczy przed tańcem. Haur jeszcze wspomina o wrotnym przed bramą, aby służba oknem potraw nie wynosiła.

Z takim aparatem biesiadnym musiały smakować potrawy Czernieckiego, bo tutaj jedzenie wznosiło się na wyżynę sztuki. Szkoda, że nie byli jeszcze w memoryale wymienieni artyści, którzyby samą biesiadę potomności przekazali pędzlem! Ale było to w zaraniu czasów Augusta....

Po memoryale idzie instrukcya o kuchmistrzu. Nauczyciel kuchenny czyli sprawca bankietu winien był bankiet akommodować, aby zbytku nie uczynić. Lecz że lepiej mieć za talar szkody niż za pół grosza wstydu, więc na dwanaście osób należało dać misę potrawy i półmisków dwanaście. Na 24 osób dać potraw na dwie misy i dwanaście potraw po dwa półmiski. Kto 30 osób sprosi, niech da 12 potraw po trzy półmiski jednej i mis trzy, kto 48 osób ma, da 12 potraw po cztery półmiski i cztery misy, a kto 50 osób, daj potraw 25 po dwa półmiski i pięć mis, a kto sto osób chce mieć u stołu, daj 25 potraw po cztery półmiski i dziesięć mis, zaś na 200 osób potraw 25 po ośm półmisków i 20 mis.

„A tak będzie mierny zbytek temperowany wczesnym dostatkiem!“ – wyraża się nieśmiertelny mistrz kulinarnej sztuki. Zapewne że przy takim miernym obiedzie wielu najuboższych mogło się pożywić, lecz sami sobie takich obiadów sprawiać nie mogli. Przynajmniej rzecz pewna, że nie dokazaliby tego dzisiejsi ubodzy.

W rozdziale o powinności kuchmistrzowskiej radzi, jako baczyć na wygody gości a pana nie turbować, by mu cholerycznego nie dodać humoru. Jak to rozdzielać prace między kucharze, najprzód akommodować się smakowi pana, a potem karmić posłów francuzkich francuzkiemi, niemieckich niemieckiemi, włoskich włoskiemi, polskich polskiemi nasycając potrawami. A tam kędy potażów albo zup nie znają, polskiemi szafrannemi, pieprznemi cieszyć potrawami. Widać z tego, jak rzemiosło kuchenne było w rozkwicie, skoro umiano według potrzeby urządzać obiady, stosownie do smaku gości nawet cudzoziemców.

Opowiedziawszy o kucharzu, ozdabianiu potraw, obsypywaniu chlebem, rozpoczyna dzieło na str. 13, podając sto sposobów gotowania potraw mięsnych. Rzecz to dzisiaj mniej ciekawa — zwraca tylko uwagę, gotowanie rumiano cąbra żubrowego, zkąd wnosićby można, że żubry podówczas jeszcze były dość pospolitą potrawą, bo często o żubrze mówi, tak jak o dzikiej kozie, lub dzikim wieprzu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nowem stronnictwie Gambetty, dla którego republika nie jest niczem innem, tylko nadzieją i widokiem powrócenia do steru p. Gambetty. Stronnictwo to składają sami grenadyerzy z wyspy Elby. Czyliż przystoi to ludziom, którym nie brak patryotyzmu i rozumu? Czy p. Gambetta obejmie na nowo ster spraw państwowych, czy nie obejmie, o tem rozstrzygną wypadki. My z naszej strony nie życzymy sobie tego, ponieważ dla nas wystarcza zupełnie pierwsza próba, chociaż była tak krótkotrwałą."

Z innej strony *Siècle* daje taką odprawę organowi Gambetty:

„Każdy dziś zna we Francyi dzieje wielkości i upadku ministerstwa, na czele którego stał p. Gambetta. Ministerstwo to niepokoiło Izbę. Gdy wysłuchano jego oświadczeń i przejrzano akta, przekonano się, że niezawisłości ciała prawodawczego grozi niebezpieczeństwo. Nie dlatego, żeby się obawiano dyktatury, ale sądzono, że mąż stanu, który stał na czele rządu, hołdował więcej doktrynie o rządach nieodpowiedzialnych, niż teoryi rządu republikańskiego. Tak wyglądały jego wystąpienia w polityce zewnętrznej i tak samo w stosunku do władz prawodawczych i wykonawczych. To było przyczyną zatargów. Izba dała wyraz swoich przekonań z powodu pewnych niepolitycznych nominacyj, szczególniej jednak z powodu kwestyi wyborów zbiorowych, którą p. Gambetta wciągnął niestety w sprawę rewizyi konstytucyi. To był główny punkt wypadku z d. 26 stycznia."

Henryk Rochefort w swoim organie *Intransigent* tłómaczy dążność Gambetty do pochwycenia na nowo teki i czepianie się rozbitego stronnictwa oportunistów tem, że Gambetta nie może właściwie wynaleźć dla siebie innego zawodu, oprócz zawodu rządzenia Francyą.

„P. Freycinet — mówi Rochefort — jest inżynierem, Thiers był historykiem, a jakkolwiek w dziele swojem pod tytułem: „Historya konsulatu i cesarstwa" okazywał się bonapartystą, mógł jednak żyć ze swego pióra. Gambetta nie ma natomiast żadnego zawodu. Jest wprawdzie zapisany jako adwokat, nic to jednak nie znaczy, gdyż nie występował nigdy w roli rzecznika z wyjątkiem jednego razu przed trzema czy czterma laty w sprawie swego hołdownika Challemel-Lacoura, gdy ten wyratowany z powodzi ambasador potrzebował odszkodowania w kwocie 10.000 franków. Gambetta nie jest dziennikarzem, lubo nosił się w tych dniach z zamiarem zakupienia na swoją własność wszystkich dzienników. Nie jest także poetą, malarzem ani powieściopisarzem. Można sobie wyobrazić książkę napisaną naprzykład przez Juliusza Ferry, który za pośrednictwem broszury przeciw p. Haussmanowi zrobił karyerę parlamentarną. Ale książki napisanej przez Gambettę niepodobna sobie wyobrazić. Dlatego to ugania się on za rządem tak jak nieszczęśliwy gracz za utraconemi pieniędzmi. Z szaloną namiętnością miesza karty, ciągle w nadziei, że przecież raz mu się poszczęści. Miewa mowy w restauracyach i co chwila przesiada się z wagonu kolejowego na statek parowy i na odwrót. Wszyscy mniemają, że Gambetta robi to, ponieważ mu to sprawia przyjemność, a tymczasem tak nie jest, trudni się on tem, ponieważ nie byłby w stanie robić nic innego."

(Przymierze niemiecko-szwedzkie.) Wieść o przymierzu zaczepno-odpornem, zawartem pomiędzy Szwecyą i Niemcami na przypadek wojny z Rossyą, powtórzona przez nas niedawno na tem miejscu, wywołała w stolicy szwedzkiej więcej zaniepokojenia niż zadowolenia. Konserwatywny sztokholmski *Dagblad* nadał tej pogłosce tak stanowczą formę, że dla wielu wiadomość zdawała się niewątpliwą, a jakie sprawiła wrażenie w kołach liberalnych, łatwo wnieść ztąd, że stronnictwo liberalne w Szwecyi przyjęło zasadę, iż państwo to ze względu na swoje geograficzne położenie winno stać na uboczu wobec wszelkich zawikłań europejskich, a więc i w razie wojny rossyjsko-niemieckiej powinnno zachowywać zupełną neutralność. *Dagens Nyheter* mówi, że dawno już minęły owe czasy, kiedy Szwedzi byli naturalnymi wrogami i przeciwnikami Rossyi. Rany, jakie Rossya zadała swemu słabszemu przeciwnikowi, zabliźniły się oddawna. Pokojowe stosunki między obydwoma krajami odżywiają się i mnożą z każdem dziesięcioleciem, a Finlandya przestała być kością niezgody i stanowi niejako węzeł komunikacyjny tych państw sąsiednich. „Naturalnem stanowiskiem Szwecyi i Norwegii — kończy wspomniany dziennik — jest absolutna neutralność i cała nasza polityka zagraniczna zmierzać winna do tego, ażeby ta neutralność została uznaną przez mocarstwa, tak jak cały nasz system obronny winien być tylko na utrzymanie tej neutralności obliczony."

W podobnym duchu odzywa się *Dagbladet*, wychodzący w Chrystyanii główny organ większości *Storthingu* norwegskiego, i wzywa ministra spraw zagranicznych barona Hochschilda, ażeby krajowi wobec dziwnej pogłoski o mniemanem przymierzu dał uspakajające wyjaśnienia.

KRONIKA

— **Najj. Pan** pozwolił właścicielowi dóbr Sobiesławowi Krzysztofowi hrabiemu z Mieroszowic Mieroszowskiemu w Karniowicach przyjąć i używać tytułu wielkoksiążęcego sasko-wajmarskiego kamerjunkra; zaś porucznikowi okrętowemu c. k. marynarki wojennej Mieczysławowi Pietruskiemu przyjąć i nosić krzyż kawalerski I klasy król. hiszpańskiego orderu *del Mérito Naval.*

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik pułku piesz. nr. 58 Ferdynand Schemel-Kühnritt, na własną prośbę urlopowany na przeciąg jednego roku.

Pułkownik Franciszek Kunz, komendant pułku ułanów nr. 1, na podstawie superarbitru przeniesiony w stan spoczynku z zastrzeżeniem, iż może być użyty do służby lokalnej, na jego miejsce zaś komendantem tego pułku mianowany pułkownik Otto br. Gemmingen-Guttenberg, który przy tej sposobności otrzymał wyraz najw. uznania zasług, jakie położył około rozwoju wojskowego zakładu nauczycieli ekwitacyjnych.

Major pułku ułanów nr. 1, Henryk Saar przeniesiony do pułku ułanów nr. 5, zaś tytularny podpułkownik nieczynnego stanu jazdy obrony krajowej, Stanisław Borkowski, przeniesiony napowrót na etat spoczynku c. k. armii.

— **P. Antoni Wysocki** wybrany został członkiem Rady powiatowej bialskiej z większych posiadłości.

† **Bartłomiej Rozwadowski**, właściciel dóbr ziemskich, zmarł dnia 14 b. m. we Lwowie po długich cierpieniach w 36 roku życia. Wieść o jego tak przedwczesnej śmierci wywoła szczery żal w bardzo szerokich kołach znajomych i przyjaciół, którzy w ś. p. Rozwadowskim kochali i szanowali człowieka najzacniejszego charakteru i najszlachetniejszych obywatelskich aspiracyj. Pogrzeb odbył się wczoraj wśród licznego udziału krewnych i znajomych zmarłego. Cześć pamięci człowieka, któremu tylko długa, ciężka choroba nie pozwoliła stanąć w szeregu najgorliwszych i najzasłużeńszych obywateli i pracowników na polu spraw publicznych.

(—) **Kwesta wielkopostna**, którą komisya tutejszego instytutu ubogich Chrześcian za współudziałem uproszonych do tego osób tego roku urządziła, przyniosła dochodu 933 zł. 68 ct. Wdzięczność należy się paniom i panom, którzy wiedzeni uczuciem miłosierdzia podjęli się żmudnego trudu kwesty i tym sposobem spełnili szlachetne dzieło chrześciańskiej miłości bliźniego.

— **Dochód z balu polskiego** w Wiedniu w kwocie 1000 zł., przeznaczony, jak wiadomo, na ofiary katastrofy w kościele św. Krzyża i zaburzeń wymierzonych przeciw żydom w Warszawie, postanowił komitet balu w skutek odpowiedzi warszawskiego komitetu wsparcia poszkodowanych, który się już rozwiązał, że zasiłków już nie potrzeba, rozdzielić na następujące cele: na „Macierz polską" 300 zł., na pogorzelców Żmigrodu 300 zł., na „Przytulisko" w Wiedniu 200 zł., na stowarzyszenie „Ognisko" w Wiedniu 200 zł.

(—) **Pogrzeb pani Balzac** odbył się w Paryżu dnia 12 b. m. rano w kościele św. Filipa w obecności nielicznego grona krewnych i najbliższych przyjaciół, w których liczbie dzienniki paryskie wymieniają córkę zmarłej, hrabinę Mniszkowę, księcia Czartoryskiego, hr. Branickiego, hrabinę Izę Działyńską i księcia Sapiehę. Prawie wszystkie dzienniki poświęcają pamięci zmarłej obszerne artykuły, oddając hołd wysokim zaletom duszy i serca Polki, której dano było osłodzić ostatnie chwile życia wielkiego pisarza. Wkrótce pojawić się ma w handlu księgarskim korespondencya między Balzakiem a panią Hańską, obfita w listy wielce ciekawe i charakterystyczne, w których geniusz sławnego autora splata się żywą relacyą z niepospolitym i szlachetnym umysłem niewieścim. Śmierć pani Balzac przypomniała broszurę znanego francuzkiego pisarza Gustawa Desnoireterres, który opowiada, w jaki sposób nastąpiło pierwsze poznanie się Balzaca z panią Hańską. Było to w roku 1833. Balzac ogłosił był właśnie znaną swoją powieść *Le Médecin de Campagne.* Pewnego dnia otrzymał paczkę, w której znajdowała się książeczka i list. Książeczką tą było dzieło *O naśladowaniu Chrystusa*, a list datowany z Neuchatel zalecał powieściopisarzowi pilne studyowanie tych kart natchnionych najczystszym chrześciańskim duchem. Pod listem znajdował się podpis: *Eveline de Hańska, née comtesse Rzewuska.* List sprawił tak silne wrażenie na Balzacu, że nie mógł się oprzeć żądzy poznania pani Hańskiej i natychmiast udał się do Neuchatel, aby ją odszukać. Nastąpiło poznanie, a pod wpływem rozmów z panią Hańską napisał Balzac *Serafitę*, którą poświęcił znakomitej Polce. „Oto jest dzieło, którego żądałaś pani odemnie — mówi Balzac w dedykacyi — jestem szczęśliwy, że mogę je poświęcić pani jako świadectwo czci mojej..." Odtąd pozostawał Balzac w ciągłych stosunkach z panią Hańską a po jej owdowieniu odwiedził ją w Wierzchowni na Podolu. Ożenił się z nią dopiero na kilka miesięcy przed swoją śmiercią. Nie ulega wątpliwości, że Balzac wielką przykładał wagę do rad i wskazówek literackich pani Hańskiej i że w wielu jego utworach dałby się odkryć wpływ tej niepospolitej kobiety, którą autor *de la Comedie humaine* uwielbiał w całem znaczeniu tego słowa. Uwielbianie to wyraziło się w słynnej, entuzyastycznej dedykacyi na czele powieści *Modeste Mignon: Fille d' une terre esclave, ange par l'amour, démon par la fantaisie, enfant par la foi, vieillard par l'experience, homme par le cerveau, femme par le coeur, géant par l'espérance, mère par la douleur et poëte par le rêve: a toi qui es encore la beauté, cet ouvrage* i t. d.

(—) **Polak Markowski**, nauczyciel tańców w Paryżu, niegdyś niesłychanie wzięty i głośny, właściciel bardzo uczęszczanego salonu tańców na ulicy Buffault, umarł temi dniami w Paryżu w nędzy i opuszczeniu. Markowski, który w ojczyźnie swojej był czeladnikiem introligatorskim, przybył do Paryża bez jednego *sous* a wkrótce dzięki odkrytemu w sobie talentowi do tańca opływał w dostatki. Był figurą wielce znaną i popularną w Paryżu, a gwiazda jego stała najwyżej, kiedy jako nauczyciel tańców znalazł przystęp do cesarskich Tuileries. Wszystkie niemal dzienniki paryskie rozpisują się o Markowskim, Albert Wolff poświęca mu nawet całą kronikę w *Figaro*, a Jules Claretie duży ustęp swej kroniki w *Temps.*

(—) **Na zupę rumfordzką**, którą przez czas tegorocznej zimy w domu ubogich rozdawało bezpłatnie towarzystwo męzkie św. Wincentego à Paulo biednym wstydzącym się żebrać, wynosiły ogólne datki w roku bieżącym 1.259 zł. w gotówce i 24 zł. w wiktuałach, razem 1.283 zł. Wydatki wynosiły 1.181 zł., a zatem okazała się tego roku nadwyżka w kwocie 101 zł., która stanowić będzie zapas na takież same rozdawnictwo na zimę następną. Przez cały przeciąg czasu, t. j. od 27 grudnia 1881 do 26 marca 1882 włącznie, czyli przez dni 87 wydano 26.236 porcyj zupy i 26.203 porcyj chleba. Dziennie przeciętnie wydawano 302 porcyj zupy i 301 porcyj chleba. Jedna porcya wraz z chlebem kosztowała $4^1/_2$ centa.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. N. pierścień z brylantem wartości 120 zł., a panu J. Sz. z pomieszkania w gmachu teatralnym zegarek srebrny anker o jednej kopercie z łańcuszkiem srebrnym wartości 30 zł. — Złożono w policyi znalezioną sakiewkę aksamitną z kwotą 1 zł. 28 ct. i kartką gal. zakładu zastawniczego nr. 40.007 na zegarek.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w San Remo dr. Barker, biskup Sydneju i metropolita kościoła anglikańskiego w Australii; w Wiedniu starszy c. k. radca budownictwa Jan Romano-Ringe, znakomity architekt, przeżywszy lat 62.

— **Dwunastoletni morderca.** Jak donoszą dzienniki francuskie, dnia 11 b. m. dwunastoletni chłopczyk w Paryżu usiłował zamordować policyanta, którego pchnął nożem. Ręka jednak małego złoczyńcy okazała się za słabą, a nóż przebił tylko mundur policyanta. Chłopiec oświadczył w policyi, że dopuścił się tego zamachu tylko dlatego, ażeby być uwięzionym, nikogo bowiem na świecie nie ma oprócz brata, który jest szewcem i znęca się nad nim.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się w wielki piątek w katedrze ateńskiej. O godzinie 10 wieczór zwyczajem kościoła greckiego odbywało się w tym kościele uroczyste nabożeństwo. Kiedy procesya z chorągwiami i muzyką weszła do świątyni, na galeryach dam powstał wielki ścisk, ponieważ wszystko pchało się naprzód, ażeby lepiej widzieć obchód. Nagle kawał tynku urwał się ze stropu i spadł na tę galeryę. Przestraszone kobiety wołać zaczęły „pali się!" i z krzykiem rzuciły się ku wyjściom. Na nieszczęście drzwi od schodów, wiodących na galeryę, były zamknięte. Powstało jeszcze większe zamieszanie, a panika udzieliła się także tym, którzy znajdowali się w kościele. Żandarmi, którzy nadbiegli z pomocą, wyłamali drzwi do galeryi, ale na schodach leżały już całe stosy ciał ludzkich, wyłącznie kobiet i dzieci. Liczba zabitych i ciężko rannych nie jest jeszcze dokładnie sprawdzoną; rozpoznanych trupów było pierwszego dnia po katastrofie 11. Kilka kobiet z przerażenia popadło w obłąkanie.

— **Wspaniały pochód** historyczny odbędzie się na ulicach Zurychu d. 17 b. m. z powodu uroczystego otwarcia kolei Gotarda. Rozpoczynać go będą heroldowie Szwajcaryi, Włoch i Niemiec w strojach XVI stulecia; za nimi pójdą starzy Helwetowie z księciem swoim Diviko, Juliusz Cezar z rycerstwem rzymskiem, kilku cesarzy niemieckich z orszakiem, karawany handlowe, orszaki pielgrzymskie, grupy wojenne, papież Juliusz II ze swoim dworem, grupy z życia artystycznego w Rzymie w czasach Odrodzenia, bandy rozbójnicze, poczta przez górę św. Gotarda, grupy przemysłu, a w końcu symboliczne przedstawienie kolei Gotarda.

— **Panika w szkole.** W zeszły piątek rano w bawarskiej miejscowości Kötzing wybuchł gwałtowny pożar w budynku gospodarczym, graniczącym z piętrowym budynkiem szkolnym, w którym właśnie się znajdowało 500 dzieci. Przerażona dziatwa mimo wszelkich próśb i nawoływań nauczycieli tłumnie rzuciła się ku drzwiom i schodom, które w mgnieniu oka zatarasowane zostały ciałami tych, co upadły na ziemię. Do popłochu przyczynili się niemało także rodzice uczniów, którzy zbiegli się do szkoły na wieść o nieszczęściu i na wyścigi rzucili się do sal, ażeby wynosić swoje dzieci z zagrożonego budynku. Pożar stłumiono, nim się jeszcze dostał do tego budynku, ale ośmioro dzieci ciężkiem kalectwem przypłaciło ten popłoch niewczesny.

— **Ospa na wyspie Haiti**, jak już donieśliśmy, sroży się od dłuższego czasu w prawdziwie przerażający sposób. *Times* ogłaszają obecnie list byłego wicekonsula w Port-au-Prince, p. Byrona, z którego wypływa, że straszna epidemia, wybuchła naprzód u przylądka Haitien, w mieście tejże nazwy, położonem na północnej kończynie wyspy, gdzie w ciągu trzech miesięcy niespełna porwała przynajmniej 5.000 ofiar z ludności miejscowej. Przez kilka tygodni umierało tam dziennie w przecięciu 40 osób na ospę. Nie mniejsze spustoszenia zrządziła zaraza później także w innych miastach republiki wyspiarskiej, tak, że ogólną cyfrę dotychczasowych ofiar przyjąć można na 20.000.

— **Etykieta amerykańska.** Jeden z dzienników francuskich podniósł był niedawno kwestyę czy dama, przyjmująca odwiedziny mężczyzny, powinna przy powitaniu i pożegnaniu go powstać, czy też nie ruszać się z krzesła? — Na to pytanie pewien dziennik amerykański daje następującą odpowiedź: Jeżeli dama ta mieszka właśnie w Waszyngtonie, to bez najmniejszego względu na przepisy etykiety paryskiej wstanie przy pożegnaniu zwłaszcza, i nawet gościa rodzaju męskiego odprowadzi aż do sieni, już choćby z tego powodu, żeby gość ten przypadkiem nie wziął z przedpokoju jedwabnego parasola z rączką ze słoniowej kości, sztuka po 10 dolarów, zamiast własnego bawełnianego, sztuka po półtora dolara, tem bardziej, że nasi panowie dyplomaci i politycy do wizyt nigdy innych nie używają parasolów, tylko bawełniane.

— **Powierzchnia Marsa**, według spostrzeżeń astronoma londyńskiego Webba, ulega obecnie osobliwszym przeobrażeniom. Od dawna astronomowie na podstawie swych obserwacyj rysują powierzchnię tego planety w taki sposób, że mniemane lądy marsowe poprzecinane są licznemi zatokami, odnogami morskiemi i cieśninami lub kanałami naturalnemi. Słynny Schiapparelli w latach 1877—1880 kilkakrotnie robił zdjęcia tej powierzchni, a zgadzały się one za każdym razem we wszystkich szczegółach. Dopiero obserwacye dokonane w styczniu i lutym b. r. przekonały Webba, że tak zwane kanały marsowe, zwłaszcza zaś te, które położone są w nadrównikowym pasie tego planety, pod względem liczby zwiększyły się w ostatnim roku w dwójnasób, a nowopowstałe mają kierunek równoległy dawniejszym. Nic analogicznego nie zdarzyło się jeszcze na ziemi; zjawisko to więc długo zapewne pozostanie dla nas zagadką.

(*dr.*) **Środki lecznicze.** Nie ulega wątpliwości, że niemal wszystkie wyroby, skoro tylko pochodzą z zagranicy a osobliwie z Francyi, u nas w kraju daleko większy znajdują popyt i odbyt aniżeli krajowe, choćby te ostatnie rzeczywiście miały większą wartość i mniej kosztowały. Jest to przesąd, który wykorzenić trudno, osobliwie co do środków leczniczych. Francuzi zalewają nas ogromną ilością takich wyrobów, po większej części mało lub wcale nieskutkujących. Jeżeli więc wobec tego uprzedzenia jakikolwiek wyrób krajowy wyjdzie zwycięzko z współzawodnictwa z podobnemi zagranicznemi artykułami i znajdzie powszechne uznanie, to świadczy to o niezaprzeczonej jego dobroci i wartości. Takie powodzenie odniosły wina lecznicze wyrobu aptekarza tutejszego p. dra. Karola Mikolascha, wprowadzone bowiem w obieg zaledwie od trzech miesięcy, t. j. od 1go stycznia b. r., zdobyły już sobie zasłużoną sławę i niemal wszyscy lekarze je ordynują i polecają. Nietylko zaś najznakomitsi lekarze miejscowi jak n. p. doktorowie Alfred Biesiadecki, Oskar Widman, F. Weigel, Edward Sawicki, Fr. Janda, G. Ziembicki *jun.*, A. Szattauer i inni przepisują te wina i wystawiają im świadectwa doskonałości ale już nawet i z Wiednia nadchodzą coraz częstsze zamówienia i uznania. Między innemi europejskiej sławy lekarz radca dworu dr. Braun von Fernwald i profesor dr. Spaeth wystawili im bardzo pochlebne świadectwo i ciągle je ordynują.

Czerwony Krzyż.

(*L*) Pod przewodnictwem hr. Maryi Potockiej odbyło się w sobotę z rana walne doroczne zgromadzenie stowarzyszenia dam patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża. Z odczytanego przez protomedyka dr. Biesiadeckiego sprawozdania z czynności tego towarzystwa w pierwszym roku jego istnienia wyjmujemy ważniejsze szczegóły.

Zarząd główny tego patryotycznego i humanitarnego związku ma swoją siedzibę w Wiedniu, w pojedyńczych zaś prowincyach istnieją krajowe stowarzyszenia. W Galicyi zawiązało się męzkie stowarzyszenie patryotycznej pomocy w r. 1880 a w tym samym roku z szlachetnej inicyatywy Najjaśniejszej Pani także stowarzyszenie dam, którego zarząd ukonstytuował się dnia 11 lutego z r., wybierając na przewodniczącą hr. Maryę Potocką a na zastępczynie ks. Adamowę Sapieżynę i p. Filipową Zaleską; do wydziału prócz 17 pań weszło dwóch członków z wydziału stowarzyszenia mężczyzn i dwóch doradców. Na wzór stowarzyszenia męskiego wydział przeprowadził organizacyę biur powiatowych, których do końca grudnia rz. posiadał już 40. Organizacya filii stowarzyszenia dam w Krakowiee nastąpi tego roku. Mimo krótkiego swego istnienia liczy już stowarzyszenie przeszło 700 członków a fundusz jego urósł stosunkowo znacznie. Wydział postanowił na razie nie sprawiać bielizny i pościeli dla szpitala, który miałby być urządzony na wypadek wojny w koszarach Cesarza Ferdynanda we Lwowie, zapasy bowiem wymagałaby osobnego magazynu a nadto mogłyby uledz zepsuciu. Natomiast obowiązał się wydział dostarczać władzom wojskowym pakietów opatrunkowych, któremi mają być obdzielani żołnierze, wyruszający na pole walki. Sprawozdanie obszernie poucza członków, w jaki sposób pakiety te mają być sporządzone; osobną szczegółową instrukcyę wraz z wzorami rozesłano po biurach powiatowych. Zarząd postanowił zaopatrzyć wszystkie galicyjskie pułki w odpowiednią ilość opatrunkowych pakietów, które muszą być przygotowywane w czasie spokoju, aby w chwili mobilizacyi były bezzwłocznie pod ręką. Zarząd zanosi usilną prośbę do naszych pań, aby raczyły zająć się gorliwie przysposobianiem takich pakietów. Skład ich urządzono w magazynie braci Schayerów przy ulicy Karola Ludwika we Lwowie, którzy prócz potrzebnych materyałów sprzedają także gotowe pakiety po 20 centów. Wydział uchwalił z funduszów stowarzyszenia sprawić 3000 pakietów, nie wystarcza to jednak na pokrycie potrzeb pułków galicyjskich. Zarząd wnosi tedy usilną prośbę o rychłe dostarczanie takich pakietów do krajowego biura w Namiestnictwie, zkąd wysłane zostaną krajowym pułkom.

Jedną z najważniejszych kwestyj, jaką wydział zajmował się w r. z., była sprawa posługaczy szpitalnych. Stowarzyszenie mężczyzn urządza w razie wojny szpital dla 1000 rannych i chorych. Wszystkie czynności wstępne, jak: dostawa potraw, leków, zapewnienie posługi lekarskiej i t. p. są już ukończone, brak tylko posługaczy i posługaczek, które dopiero przysposobić i wykształcić należy. Wydział stowarzyszenia uchwalił przeto: a) wnieść prośbę do Wydziału krajowego o zezwolenie na urządzenie szkoły posługaczy na oddziale chirurgicznym; b) udać się do lekarzy szpitalnych wymienionych oddziałów, ażeby czy to bezpłatnie czy za stosownem wynagrodzeniem zajęli się wykształceniem posługaczy, c) ogłosić dziennikami, aby osoby chcące z tej szkoły korzystać, zgłosiły się w biurze stowarzyszenia. Uczniowie i uczennice otrzymają zapomogi 25 zł. i zobowiązać się muszą rewersem, że w razie potrzeby stawią się do czynności za cenę z góry oznaczoną i to według normy mobilizacyi. Szkoła ma wejść w życie w październiku r. b.

Majątek stowarzyszenia z końcem grudnia r. z. wykazywał w kapitale stałym 600 zł. w kapitale obrotowym 3991 zł. Z tej ostatniej sumy uchwalono wysłać 1097 zł. Związkowi centralnemu w Wiedniu.

Sprawozdanie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i udzielono Zarządowi absolutorym z rachunków.

Delegatami stowarzyszenia dam na ogólne zebranie Związku w Wiedniu będą: J. E. Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki, hrabina Siemieńska-Lewicka i dr. Biesiadecki.

Po południu tego samego dnia odbyło się pod przewodnictwem JE. Alfreda hr. Potockiego walne zgromadzenie męzkiego stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża. Na zgromadzeniu obecni byli pomiędzy innymi pp marszałek krajowy dr. M. Zyblikiewicz, wiceprezydent namiestnictwa Filip Zaleski, JE. br. Schenk, br. Jorkasch-Koch, prezydent miasta dr. Gnoiński, ks. biskup przemyski Solecki i ks. biskup Sembratowicz.

Dr. Biesiadecki odczytał obszerne sprawozdanie, które podnosi na wstępie, że stowarzyszenie, jakkolwiek najmłodsze, zdobyło sobie już w pierwszym roku swego istnienia pierwsze miejsce między wszystkiemi bratniemi stowarzyszeniami w Przedlitawii, tak ilością członków jak wysokością rocznych wkładek. Walne zgromadzenie Związku stowarzyszeń koronnych wyraziło też gal. stowarzyszeniu zaszczytne uznanie, a stowarzyszenia innych prowincyj wzięły sobie zeń przykład w tworzeniu filij. Z końcem roku ubiegłego liczyło stowarzyszenie 3510 członków zwyczajnych. W wszystkich powiatach kraju istniały biura, a tylko w czterech powiatach nie ściągnięto do końca grudnia r. z. wkładek od członków, w innych zaś uczyniono zadość temu obowiązkowi. Pod kierownictwem pana prezydenta Weigla zawiązała się w r. z. filia stowarzyszenia w Krakowie. Sprawozdanie podnosi z uznaniem rozwój i czynności biura miejskiego we Lwowie pod kierownictwem pana prezydenta dr. Gnoińskiego, za ktorego to biura pośrednictwem w pierwszych miesiącach r. b. przystąpiło do stowarzyszenia w samym Lwowie kilkuset nowych członków. Mówiąc o czynnościach i zabiegach biura krajowego podnosi sprawozdanie, że w razie urządzenia szpitala dla większej ilości rannych, n. p. dla tysiąca, dałby się uczuć brak lekarzy, których zgłosiło się zbyt mało. Wydział sądzi jednakowoż, że na przypadek wojny zgłosi się dostateczna ilość lekarzy i posługaczy. Zarząd załatwił już stanowczo kwestyę szpitala w koszarach Ces. Ferdynanda we Lwowie. Szpital ten nosić będzie nazwę stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Koszary, t. j. główny budynek wraz z pobocznemi zabudowaniami odstąpił zarząd wojskowy stowarzyszeniu bezpłatnie na czas wojny, stowarzyszenie zaś urządzi tam szpital na 600 do 1000 chorych i rannych żołnierzy. Całe urządzenie koszar jak: łóżka, sienniki, poduszki, koce, odstępuje zarząd wojskowy stowarzyszeniu do użytku, adaptacyi zaś bocznych budynków podejmuje się stowarzyszenie własnym kosztem. Stowarzyszenie dysponuje obecnie 11 lekarzami, 5 urzędnikami administracyjnymi i 9 dozorcami chorych. Wewnętrzne kierownictwo i nadzór nad służbą obejmują Siostry Miłosierdzia. Przenoszeniem rannych z wagonów kolejowych do szpitala zajmować się będzie stowarzyszenie przy pomocy stowarzyszenia gimnastycznego *Sokół*, ochotniczej straży ogniowej i towarzystwa weteranów. Zarząd wojskowy wypłacać będzie stowarzyszeniu jako częściowe wynagrodzenie po 50 centów dziennie od każdego chorego.

O dostarczanie wiktu, pieczywa i t. p. wpłynęły już oferty, które obowiązują na r. b. W celu uzyskania delegatów na pole bitwy, którymby w razie wojny można powierzyć konwój transportów rannych i pociągów sanitarnych, do czego najwięcej się kwalifikują byli członkowie c. k. armii, ogłaszał Zarząd kilkakrotnie dziennikami wezwania, ale niestety zgłosiło się dotychczas zaledwie 7 osób, z których tylko trzy osoby posiadają uzdolnienie. Na zapytanie lwowskiej generalnej komendy, czy na wypadek utworzenia rezerwowych szpitali wojskowych w Jarosławiu, Złoczowie, Olchowcach (obok Sanoka), stowarzyszenie mogłoby dostarczyć lekarzy i posługaczy, odniosło się stowarzyszenie za pośrednictwem biur powiatowych do pp. lekarzy w wymienionych powiatach, wskutek czego zgłosiło się dla szpitala w Jarosławiu 4 lekarzy, dla szpitala w Olchowcach 4. a w Złoczowie 2 lekarze. Gmina m. Złoczowa obowiązała się dostarczyć potrzebnych ludzi do transportu chorych i rannych z dworca kolejowego do szpitala. Z zadowoleniem podnosi sprawozdanie, że mimo krótkiego istnienia stowarzyszenia, fundusze jego są stosunkowo znaczne. Z końcem roku 1880 wynosił fundusz 14,874 zł. (centy opuszczamy); z tej sumy jako 30 prc. udział odesłano do Wiednia 3,748 zł., tak, iż z końcem roku 1880 dysponował wydział kwotą 11,126 zł. W r. z. wpłynęło do kapitału stałego 950 zł. a do kapitału obrotowego 9,840 zł., nie licząc procentu od sumy 11,126 zł. Jako udział za r. z. wysłano do Wiednia 2.648 zł., tak, iż właściwy fundusz obrotowy w końcu r. z. wynosił 6,179 zł.

Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości i udzieliło absolutoryum za złożone rachunki, poczem nastąpiły wybory. Jako delegatów na trzy lata w miejsce zmarłego śp. E. hr. Fredry, tudzież w miejsce JW. dr. Zyblikiewicza, który złożył godność drugiego wiceprezydenta, wybrano pp. br. Augusta Romaszkana i dr. Biesiadeckiego. Do wydziału w miejsce zmarłego hr. Bąkowskiego tudzież w miejsce ks. biskupa Ł. Soleckiego wybrano pp. Alznera i Wacława Dąbrowskiego.

OSTATNIA POCZTA

W sobotę w godzinach przedpołudniowych i południowych odbywały się w Wiedniu różne konferencye w przedmiocie taryfy celnej. Przed południem węgierski minister skarbu hr. Szapary konferował z p. ministrem handlu baronem Pino. Popołudniu p. minister skarbu dr. Dunajewski miał dłuższą naradę z swoim kolegą węgierskim. Węgierski podsekretarz stanu Matlekowicz, który w piątek przybył do Wiednia, konferował z ministrem handlu baronem Pino i radcą sekcyjnym baronem Kalchbergiem.

W sprawie pokrycia nadzwyczajnego kredytu w kwocie 23,733.000 zł. według depeszy *Budapester Corr.* nie zapadła jeszcze żadna decyzya, być jednak może, że pokrycie nastąpi za pomocą emisyi renty papierowej.

Z powodu ostatniej mowy barona Walterskirchena mianej w Selzthal w szeregach członków klubu zjednoczonej lewicy objawia się pewien rozstrój. Kilku członków postanowiło zawezwać prezydyum klubu, aby odparło publicznie zarzuty czynione lewicy przez tego koryfeusza partyi liberalnej. Sprawa ta ma być zresztą przedmiotem dzisiejszego posiedzenia klubu. Tymczasem *Morgenpost* konstatuje wzmagające się w krajach niemieckich niezadowolenie z powodu taktyki zjednoczonej lewicy. Organ ten, którego nie można posądzić o nieprzyjazne usposobienie dla opozycyi, pisze między innemi: „Wzrastające niezadowolenie w krajach czysto niemieckich jest faktem, któremu zaprzeczyć nie może klub zjednoczonej lewicy. Czas już najwyższy obliczyć się na seryo z tym bolesnym faktem. Żaden statut partyjny, ani teroryzm klubowy nie jest wstanie powstrzymać istotnego prądu ludowego. Rezolucyę wiedeńskiego sejmiku przemysłowego starano się w kołach lewicy obrócić w śmieszność, pomimo, że zawierała ona wyznanie wiary średniego stanu mieszczańskiego. Tak samo obecnie koła te usiłują zmniejszyć znaczenie mowy barona Walterskirchena, pomimo, że sprawa ta jest bardzo poważna, gdyż w uchwale powziętej przez przemysłowców objawia się wyraźnie wzrastające coraz bardziej niezadowolenie z taktyki lewicy. Czas już najwyższy upomnieć stronnictwo wiernokonstytucyjne i jego przywódców, aby niedopuszczali się błędów niepodobnych do naprawienia. Nie zostało jeszcze zapomniane wotum nieufności dane stronnictwu wiernokonstytucyjnemu przez wiec przemysłowców, a już mu zagraża takież wotum niemieckich prowincyj monarchii, które niezawodnie stałoby się jego grobem.“

Pogłoski o demisyi hr. Ignatjewa pojawiają się znowu. Następcą jego ma być według jednych doniesień hr. Loris-Mellikow a według innych ks. Łobanow.

Korespondent petersburski zapewnia, że jest już zdecydowanym faktem, iż minister komunikacyi Possiet zostanie generał-gubernatorem Finlandji, a ministrem komunikacyi zostanie prawdopodobnie generał Kaufmann II, który jednak stawia jako warunek zniesienie komitetu kolei żelaznych, istniejącego pod przewodnictwem hr. Baranowa.

Tenże korespondent wspomina o krążącej wieści, że minister wojny generał Wannowski zamierza podać się do demisyi, a miejsce jego ma zająć generał hr. Heyden, obecny generał gubernator Finlandyi.

Według telegramu *Presse* otrzymanego drogą pośrednią w Moskwie odkryć miano minę w Soborze Uspieńskim, przeznaczonym na uroczystość koronacyjną. Obawiają się nadto, czy druga mina nie jest założona i dlatego w święta wielkanocne nie było w tej katedrze nabożeństwa. Telegram *Voss. Ztg.* mówi, że 80 robotników pracujących w katedrze koronacyjnej aresztowano.

Według telegramów z Kijowa, otrzymanych w Petersburgu, podczas napadów na żydów w Bałcie było 20 osób ranionych, nikogo jednak nie zabito.

Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza rozporządzenie cesarskie, zwołujące parlament niemiecki na 27 kwietnia.

Cesarz Wilhelm zabawi tylko dwa tygodnie w Wiesbadenie i powróci dnia 2 maja do Berlina.

Objawy opozycyi przeciw ustawie o obowiązku szkolnym we Francyi nie ustają. Arcybiskup z Tours zaprotestował uroczyście przeciw ustawie i ogłosił składkę na zakładanie katolickich niezależnych od państwa szkół ludowych, zaś *Patric* przewiduje, iż biskupi w ogóle pójdą za przykładem arcybiskupa paryzkiego, ktory wydał okólnik wzywający nauczycieli katolickich, ażeby bez względu na wszelkie zakazy rządu udzielali nadal dzieciom szkolnym nauki religii.

Dziennik *Temps* otrzymał od swego korespondenta w Tunisie telegram donoszący, że w południowej części regencyi tunetańskiej przywrócono już zupełnie spokój. Ali-ben-Khalifa cofnął się na terytoryum trypolitańskie, wojska francuskie nie napotykają nigdzie oporu, a niektóre plemiona opłacają nawet dobrowolnie zaległe podatki.

Nowy ambasador francuski w Madrycie Andrieux przybył już na miejsce swego urzędowania i miał konferencyę z ministrem spraw zagranicznych, który go zapewnił, że traktat handlowy francusko-hiszpański zostanie zatwierdzony przez kortezy.

Correo, organ ministeryalny. zapewnia, że minister skarbu Camacho poda się do demisyi po uchwaleniu przez Izbę traktatu handlowego z Francyą tudzież projektu konwencyi długu państwa.

W Konstantynopolu złożono komisyę pod przewodnictwem Osmana-baszy celem opracowania systemu fortyfikacyi obronnych na północnej granicy Turcyi.

Oficerowie czerkiescy aresztowani w Kairze oddani zostali pod sąd wojenny, na czele którego stoi generał narodowości czerkieskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 kwietnia. Na odbytem dziś zgromadzeniu ludowem celem narady nad stanowiskiem robotników względem ruchu antisemitycznego, przyjęto wszystkiemi głosami około tysiąca obecnych, przeciwko 17 głosom, rezolucyę wyrażającą, że robotnicy nie mają nic wspólnego z ruchem antisemickim.

Belgrad, 16 kwietnia. Nowo założony dziennik *Teraźniejszość*, wyraża życzenie, aby rząd zawiadomił naród serbski, w jaki sposób były metropolita Michał użył w czasie wojny ostatniej nadesłanych przez towarzystwo Czerwonego Krzyża z różnych krajów 300.000 dukatów.

Wrocław, 17 kwietnia. (*Tel. pr.*) Deputowany Schoenerer zapowiedział swoje przybycie na kongres stronnictwa reformy ekonomicznej, który się tu ma odbyć w przyszłym miesiącu. Stronnictwo reformy ekonomicznej składa się z zwolenników anti-semickiej agitacyi.

Listy, otrzymane z Rossyi przez domy kupieckie tutejsze i berlińskie, podają nowe szczegóły o prześladowaniu żydów. W Moskwie policya wydala mnóstwo żydów, którzy muszą natychmiast zamykać swoje sklepy i porzucać zajęcia.

Szweryn, 17 kwietnia. Wczoraj wieczorem o godzinie 10 wybuchł pożar w garderobie teatralnej podczas przedstawienia *Roberta i Bertranda*. Gmach teatralny stoi w płomieniach. Z ludzi nikt nie zginął.

Petersburg, 17 kwietnia. (*Tel. pr.*) Hr. Loris Melikow oczekiwany tu był temi dniami. Miano go powołać do stolicy, prawdopodobnie dla zasięgnięcia jego rad przy zarządzaniu środków ostrożności podczas koronacyi. Niektórzy łączą powołanie Lorisa-Melikowa z wieściami o blizkiem ustąpieniu gen. Ignatiewa. Wiadomość o odkryciu miny koło stacyi kolejowej Sanirowo pod Moskwą potwierdza się.

Paryż, 17 kwietnia. Dzisiejszej nocy popełniono w centralnym urzędzie pocztowym wielką kradzież listów pieniężnych. Szczegóły dotąd niewiadome.

Palermo, 17 kwietnia. Garibaldi odjechał na Caprerę.

Londyn, 17 kwietnia. Egzekucya skazanego na karę śmierci truciciela Lamsona, w skutek przedstawień prezydenta Stanów Zjednoczonych Arthura, została odłożoną do dnia 28 kwietnia. Lamsonowi oznajmiono, że żadna dalsza zwłoka nie nastąpi. Minister spraw wewnętrznych w przedłożonych dotychczas dokumentach nie znalazł żadnej podstawy do opozycyi przeciw wykonaniu wyroku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 kwietnia 1882, godzina 2 m. 20. Losy kredytowe 179·50. Węg. akcye kredyt. 335 50, Akcye anglo-austr. 130·—, Akcye banku Union 124·50, Akcye kolei Karola Ludwika 314·—, Akcye kolei północnej 251 25 Akcye kolei południowej 147·50, Akcye kolei Alföld. 171·50, Akcye kolei Elżbiety 211·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·—, Wiedeńskie losy 128·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99.50. Losy regulacyi Cissy 111.75, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 89.70 (?), Akcye banku związkowego 118 60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21½. Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 15 kwietnia 1882, godź. 5 m. 35. Akcye kredytowe 341·50, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 313·75. Południowa —·—, Renta papierowa 76·80, Galicyjskie listy zastawne 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 17 kwietnia 1882, godz. 10 min. 45, Akcye kredytowe 347·40, Anglo-Austryackie 134·50, Unionsbank 128 50, Kolej Karola Ludwika 314·25, Południowa 146·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 52—. Rubel papier. —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 15 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11 93 do 11.95 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 22 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.) 227 25 m., żyto —·— m., spirytus 55·60 m., olej rzepakowy 44·20 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 63·— fr. olej rzepakowy 63·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——. owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przestroga.

Dowiedziawszy się przypadkowo iż pod moją firmą ludzie nie. owołani wyłudzają ofiary wrzekomo na potrzeby kościółka pod wezwaniem Św Jana Chrzciciela w obrębie parafi N P. Maryi Śnieżnej położonego, mam zaszczyt przestrzedz P T. Publiczność, iż nadużycie to dzieje się wbrew wiedzy i woli mojej.

We Lwowie 15 kwietnia 1882.

Ks. Stanisław Korzeniowski.
proboszcz kościoła pod wezwaniem N. P. Maryi Śnieżnej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł. półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 17 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.
Barometr 733.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.0°C. Psychrometr wilgotny 4.6.°C Prężność pary 5·5mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 10. Wiatr El Ozon 10.
Barometr idzie w górę.
Temperatura powietrza 4.8° R
Stan barometru nad poziom morza 759.1m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 17 kwietnia 1882

Hotel George'a

Pp. T. Kielanowski z Kozłowa. B Rozwadowski z Torówki Z. Jaroszyński z Bludnik. J. Walentin z Bares.

Hotel Angielski

Pp. A. Lipski z Rosyi. J. Przyżanowski z Lisek. K Bodnar z Strzemilcza. Dr. F. Kretschmar z Drohowyża. J. Krajewski z Gracu. F. Zychliński z Czarny.

Hotel Europejski

Pp. H. Fuckner z Rosyi Von der Wense z Żółkwi.

Hotel Warszawski

Pp. K. Sofka z Wiednia. E. Vlasits z Wiednia.

Hotel Kuhna.

Pp. A. Sozański z Kobła A. Zahaczewski z Łań. J Jaworski z Żółkwi.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsk główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu) o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 kwietnia 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	313	—	317	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	—	175	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	311	50	317	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	65	102	65
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	25	20	25
„ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	63
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	48	9	58
Połimperyał	9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich	58	40	59	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 kwietnia 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.25	76.40
luty-sierpień	76.25	76.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	76.95	77.10
kwiecień-październik	76 95	77.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.80	130.30
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172.—
„ „ 1864 po 50 zł.	169.50	170.50
Renty Com po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.45	92 65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.—	94 15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	97.50	98.50
Galicyi	99.40	100.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	97.—	97.75
Węgier	98.15	98 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	130.75	131 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	330.40	350.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	820.—	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	560.—	564.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	209.75	210.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2563 —	2568 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	313.25	313 75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	173.—	174.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	324.25	324.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	141.50	142 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.75	161.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.25	92.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.30	100.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.40	93.80
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.40	95.80
z r. 1872	94.25	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.80	93.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	41.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19 —	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	45.80
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 10	120.30
Paryż za 100 fr.	47.55.—	47.60 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.—	9.52.—
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.——

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 15 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	50
Renta w złocie	94	40
Losy pożyczki z r. 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	339	20
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1360pr. (2657 1—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym Chrzanowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje konkurs się z terminem dni 14

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego
Kraków dnia 14 kwietnia 1882.

L. 42. (2675)

W celu nadania stypendyum jednorazowego na podróż w kwocie 900 zł. z fundacyi JWgo Radcy Stanu Walentego Szklarskiego rozpisuje się niniejszem konkurs

O stypendyum to ubiegać się mogą niezamożni uczniowie medycyny w Uniwersytecie Jagiellońskim, którzy studya swe ukończyli, najdalej w przeciągu dwóch lat po ukończeniu studyów.

Każdy z ubiegających powinien się zobowiązać pisemnie, że w razie udzielenia mu stypendyum w przeciągu najbliższego roku złoży egzamina doktorskie, jeżeli ich jeszcze nie złożył a następnie celem dalszego kształcenia się wyjedzie na jeden rok za granicę.

W każdym razie wykształcenie za granicą ma mieć za cel przysłą wprawę naukową w pewnej gałęzi lekarskiej bądź teoretycznej bądź praktycznej, ma więc być przysposobieniem do zawodu naukowego, a nie do samego lekarskiego wykonawstwa.

Wymaga się więc dowodów uzdolnienia i zamiłowania naukowego okazywanego jużto w pracowniach jużto w klinikach szczególnem przykładaniem się do pewnego rodzaju poszukiwań, dokonywanemi ćwiczeniami i pracami, gorliwem zajmowaniem się jakąś szczególną gałęzią lekarską i t. p.

Jako rękojmi pożytecznie zagranicą użytego czasu i funduszu wymagać się będzie od pobierającego stypendyum dokładnych i wiernych sprawozdań półroczych pismiennych z całego toku zajęć naukowych i z osiągniętych niemi wypadków tak pod względem wykształcenia osobistego, jak i zebranych spostrzeżeń, doświadczeń i do konanych prac. Podania należy wnieść najdalej do dnia 25 kwietnia b. r na ręce Dziekana Wydziału lekarskiego w Krakowie

Kraków dnia 10 marca 1882.

L. 14965. C k. Namiestnictwo galic. we Lwowie. (2556 2—3)

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżnioną	Dochody przywiązane do tej posady: płaca zł. ct. / dodatek na mieszkanie zł. ct. / dodatek aktywalny zł. ct. / dyety zł. ct.	Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba odbyć praktykę i jak długo	Czy potrzeba złożyć egzamin i z jakich przedmiotów	Władza do której prośbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
16 posad drożników	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	14 zł miesięcznej płacy z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 i 18 zł miesięcznie i 83 ct. miesięcznie jako d datek na pomieszkanie za przechowanie erearyalnych narzędzi drogowych	Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych			Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej dzodze służbowej	Do końca maja 1882	Jeszcze niema w zapisie żadnego uprawnionego kompetenta

We Lwowie dnia 27 marca 1882.

L. 2202. (2634 1—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydjum sądu wyższego
Kraków 6 kwietnia 1882.

L. 2202.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną jest posada Sekretarza rady w VIII randze z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze właściwej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie w dniach 14, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków 6 kwietnia 1882.

Wyroki prasowe.

(2468)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 748 der Zeitschrift „Wiener allgemeine Zeitung" (6-Uhr-Abendblatt) ddo. 29. März 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Czechische Bureaukratie in Galizien. (Von einem Polen)", Lemberg, 28. März, in den Stellen von „Gewesen sind die schönen Tage" bis „größten Besorgnisse wachruft", von „Wie man hierzulande" bis „schon begonnen hat" und von „Groß ist die Gefahr" bis „abhängig gemacht werden" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 2 April 1882.
Schwaiger m. p.
Dr. Burckhard m. p.

(2590)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. April 1882, Z. 6004, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung" Nr 13 vom 26 März 1882 wegen der Artikel „Die Märzfeier des Proletariats" und „Arbeiter-Dichtung" nach den §§ 65 a, b und 300 St. G und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg in Folge des Beschlusses vom 21. März 1882, Z. 8674, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 53 vom 3. März 1882 wegen des Leitartikels „Die deutsche Presse in Oesterreich" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1882, Z. 90·0, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Pikante Blätter" Nr. 3 vom 25. März 1882 wegen der Artikel „Frau K. ehelichte . . . " und „Jedoch manchmal . ." nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31. März 1882, Z. 2505 Stf., die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Communist" Nr. 1, Mitte März 1882 wegen der Artikel „Unsere Ziele" und „Die Grundsätze der Communisten" nach § 305 St. G., wegen des Correspondenzartikels „Wien, Oesterreich im März" nach § 64 St. G., wegen des Artikels „Die Schwarzgelben" nach §63 St. G., endlich wegen des Artikels „Graf Pilatus Taaffe" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 April 1882, Z. 4075, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 76 vom 3. April 1882 wegen des Correspondenzartikels „Iz Ptuja" (Vladanje prvosednika okr. skolskega sveta) nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. und 21. März 1882, ZZ 1975 und 2.71, die Weiterverbreitung der Nr 1724 der Zeitschrift „L'Indipendente" vom 11. März 1882 wegen des Artikels „Decennale della morte di Giuseppe Mazzini" nach § 305 St. G., dann der Nr 1730 derselben Zeitschrift vom 17. März 1882 wegen des Artikels „La festa di jeri" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24. und 25. März 1882, Z 2236 und 2276, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Staffetta" Nr. 13 vom 20 März 1882 wegen des Artikels „Amenita" nach § 516 St G, dann der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr 81 vom 22. März 1882 wegen des Artikels „Corriere di Vienna" nach § 300 St G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 2189 (2636)

Komisya hipoteczna w Rzeszowie zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zgłobień można przeglądać i przeciw prawdziwości arkuszów zarzuty wnosić do 22 kwietnia 1882, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Rzeszów, 12 kwietnia 1882.

L. 83. (2646)

C. k sąd powiatowy zawiadamia iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Kokuszka.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym, lub przed komisarzem hipotecznym dnia 18 kwietnia 1882, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.

Stary Sącz 13 kwietnia 1882.

L. 4951. (2435 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Dział, Pieniążkowice, Morawczyna, Rdzawka. Sieniawa, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Bzianka, Lutoryż, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie;

Strzegocice, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Kłokowa, Rzędzin, Skrzyszów, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie;

Korzeniów z miejscowością Wolica, Męciszów, w okregu sądu powiatowego w Dębicy;

Łopuchowa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Bogoniowice, Bobowa, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Zabierzów z miejscowością Wola Zabierzowska, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Bieńkowice, Jankówka, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Lubomierz, Łapanów, Wolica, Sobolów, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Bieleza z miejscowością Waryś, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Dąbrowa szlachecka, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Białybór z miejscowością Blizna, Sokole, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu położonych, wreszcie dla miasta Biała w okręgu i siedzibie sądu powiatowego w Biały położonego, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 3 listopada 1880 l. 17387 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 28 lutego 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy, przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskuteczonionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1882 włącznie w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 22 marca 1882

Licytacye.

L. 3206. (2575 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach: 1go maja, 2go czerwca i 3go lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 9 w Wielunicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 21 Iwana Chamandryka własnej, celem wydobycia wierzytelności Ettli Schrekinger w kwocie 28 zł. 88 ct. w. a.

Cena wywołania 390 zł
Zakład 40 zł. w. a

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 sierpnia 1881.

L. 8648. (2642 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Onufrego Kitely pod lk. 177 subr. 161 w Nowosiółce powiecie Podhajeckim położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego Cena wywołania wynosi 500 zł, wadyum 50 zł. Na wyż oznaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 proc. zach. gal. za jaką bądź ceną najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 2 grudnia 1881.

L. 8528 (2643 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Kiryły i Jawdochy Święcickich pod lk. 81 subr. w Haliczu powiecie Podhajeckim położonej i nie stanowiącej ciała hipotecznego. Cena wywołania wynosi 420 zł., wadyum 42 zł. Na wyżnaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §, 434 proc. zach. gal. za jaką bądź ceną najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i reszty warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 29 listopada 1881.

L. 865 (2645 1—3)

W dniach 9 maja, 6 czerwca 11 lipca 1882 o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 w Pilchowie położonej, wedle karty B. wykazu hip. 172 Jana Szydłowskiego własnej celem wydobycia wierzytelności Eliasza Pfeffera w kwocie 17 złr. 10 cent. z p. n.

Cena wywołania 230 złr.
Zakład 23 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów dnia 14 marca 1882.

L. 2315. (2637 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że w celu wydobycia pretensyi wysokiego skarbu 1700 złr., 1700 zł., 1700 zł. i 1700 wa odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 maja 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya dóbr Stronna wedle Dom. 449 pag. 383 n 5 haer Kornelii z Augustynowiczów Porceri własnych.

Cena wywołania wartość tych dóbr sądownie na 15194 zł. reń. 40 cent w. a oceniona.

Wadyum wynosi 1520 zł. aw.

Na tym terminie zostaną te dobra także i niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką kwotę sprzedane, która wystarczy na pokrycie wszystkich wierzytelności skarbowych.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej

Sambor, dnia 7 marca 1882.

L. 369. (2676 1—3)

Przy c. k. zakładzie górniczo hutniczym w Swoszowicach będą z końcem miesiąca bieżącego 2 leżące parowe machiny, i jedna podwójna pompa o 250 m/m światła do zbycia.

Obie machiny zostają w ruchu.

Jedna z tych machin o 16 koni bez kondensacyi i bez expensyi do pompowania wody i do wyciągania rudy urządzona;

druga machina o 25 koni z kondensacyą i zmienną expensyą do pompowania wody;

jedna podwójna pompa o 250 m/m światła na 60 metrów głębokości przy machinie o 25 koni.

Chęć mający nabyć owe machiny lub pompę zechcą wnieść dotyczące oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone w zakład 5 prc. od ofiarowanej kwoty do c. k. zarządu najdalej do dnia 28 kwietnia,

Dotyczące machiny i pompę można każdego czasu oglądnąć i tychże rysunki przejrzeć.

C. k. Zarząd górniczo hutniczy.
Swoszowice, dnia 14 kwietnia 1882.

L. 4890. (2596 1—3)

Na dniu 22 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem B N. VI przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Leona Lewickiego przeciw Antoniemu Wojnarowiczowi pto 230 zł. z pn. sprzedaż połowy realności l. k. 169. Zawieżna w Drohobyczu położonej, dłużnika własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 435 zł. 25 ct. w, a., wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej eny szacunkowej sprzedaną zostanie, a do warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 18 lipca 1882 o godz. 10 prd. poł. B N VI.

O tem zawiadamia się obie strony, ck. urząd podatkowy w Drohobyczu, c k. Prokuratoryę skarbu, niewiadomych z miejsca pobytu Ludwikę Kozakiewicz, Julię Kozakiewicz i Amalię Kozakiewicz a względnie tychże spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych przez kuratora niniejszem w osobie adw. Dra. Wolskiego ustanowionego, Antoniego Wojnarowicza jako intabulowanego cesyonaryusza Dawida Wolfa, Leona Lewickiego i Józefę z Czerwińskich Lewicką do rąk ostatniej, wierzycieli wszystkich hipotecznych, którzy już po wystawieniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 19 listopada 1881 prawo zastawu na sprzedać się mającej połowie realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora adw. Dra. Wolskiego niniejszem ustanowionego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz 22 marca 1882.

L. 9976 (2684 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy i ustawienia w roku 1882 słupów kilometrowych na trakcie zakluczyńskim w sekcyi drogowej Ciężkowice, okręgu budowniczego Nowosądeckiego, odbędzie się w dniu 2go maja 1882 o godzinie 12ej w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert

Cena fiskalna tych dostarczyć się mających słupów dębowych w ilości 40 sztuk, wynosi 352 złr 84 cnt. w. a.

Plan, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. i w wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminem najpóźniej do godziny 12ej w południe wnoszone być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 1go kwietnia 1882.

L. 865 (2650 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na żądanie Mindli Lamplowej celem zaspokojenia resztujących procentów i kosztów odbędzie ponownie publiczna sprzedaż gruntu „Równia" i domu pod N. 3 w Olszowej wedle księgi głównej gruntowej gminy katastralnej Olszowa wykazu hipot. l. 44 Szulima Lewniowskiego własnych, w trzech terminach to jest w dniach 1. Maja, 5. Czerwca i 17. Lipca 1882 r każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym. Zakład wynosi 85 złr. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Wojnicz dnia 24. marca 1882 r.

(L. 8647. (2641 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Wasyla Smolija pod l. k. 107 subr. 295 w Nowosiółce powiecie Podhajeckim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 300 zł.
Wadyum 30 złr.

Na wyż. oznaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 prc. zach gal. za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 2 grudnia 1881.

L. 5841. (2601 2—3)

W dniu: 5go maja 1882, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kon. sub. rep. 60 w Bohorodczanach położonej, do dłużniczej masy spadkowej Jędrzeja Martyńca należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Abrahama Dawida Schreiera na zaspokojenie sumy 30 zł. z pn. z tem, iż realność ta na terminie tem także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. a wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 września 1881.

L. 4015. (2600 2—3)

C. k. sąd pow. del. miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 zł. 29 ct. z pn. odbędzie się dnia: 25 maja, dnia 20 czerwca i dnia 21 lipca 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 105 w Żabnie położonej, dłużnika Jana Abrama własnej.

Cena wywołania 150 zł. w. a.

Wadyum 15 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnów dnia 9 marca 1882.

L. 5767. (2457 2—3)

Ces. król. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa licytacya realności pod lk. 62 rep. 73 w Bystrem położonej, masy spadkowej ś. p. Andrija Pachowicza własnej, na rzecz Michała Ciwcy, celem wydobycia pretensyi w kwocie 137 zł. 50 ct. z pn. w trzech terminach a to: w dniu 25go maja, w dniu 27go czerwca i w dniu 27go lipca 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano z tem, że na 1szym i 2gim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto. 29 grudnia 1881.

L. 11559 15172. (2623 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy 47 sztuk słupów kilometrowych i ustawienia takowych na gościńcu delatyńskim w roku bieżącym odbędzie się w dniu 4 maja rb. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w

Dotycząca cena fiskalna wynosi 367 zł. Nadwórnie publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert

81½ ct. wa.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty, zaopatrzone w 5pr. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie d. 6 kwietnia 1882.

L. 15.172.

W celu zabezpieczenia dostawy i ustawienia 48 sztuk słupów kilometrowych na rządowym gościńcu rożniatowskim w stanisławowskim okręgu budowniczym w roku 1882 odbędzie się w dniu 3 maja b r. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Dotycząca cena fiskalna wynosi 326 zł. 16 ct. wa.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, dokąd takze oferty zaopatrzone w 5pr. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie, najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa

We Lwowie dnia 6 kwietnia 1882.

L. 37318. (2569 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany cywilny w Krakowie jako instancya realna podaje do publicznej wiadomości że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego tutejszo sądowego nakazu zapłaty z 8 lutego 1878 l. 4265 celem zaspokojenia sumy 250 zł. z procentem po 6pr. od 17 stycznia 1878 i kosztów w kwocie 11 zł. 42 ct. 4 zł. 12 ct. 6 zł. 65 ct. i 9 zł. 66 ct. rozpisuje się na rzecz Tomasza Kucharczyka publiczną licytacyę sumy 440 zł. z większej sumy 1000 zł. pochodzącej według księgi gruntowej gminy Nowa wieś narodowa liczba wykazu hipotecznego 27 na rzecz Julianny Schich wstanie biernym ¾ części realności pod liczbą wykazu hipotecznego 27 w Nowej wsi narodowej Wawrzyńca i Tekli Brożków własnych ciążącej w trzech terminach z których pierwszy odbędzie się 20 maja drugi 15 czerwca, trzeci 1 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 ranc.

Cena wywołania wynosi 440 zł a wadyum 44 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

Kraków 14 marca 1882.

L. 7584. (2567 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 5 maja, 9 czerwca i na dniu 14 lipca 1882 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod lk. 52 supr. 39 w Załużu położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie na rzecz banku włościańskiego pto 250 zł. wa. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 450zł. wa. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 45 zł. wa.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów 20 lutego 1882.

L. 15636. (2571 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi uwiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej Szlomy Hakera przeciw Michałowi Czeredarozukowi pto 460 zł. wa. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 190 N. d. 44 w Piadykach położonej w dwóch terminach a to dnia 19 maja 21 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 2104 zł. wa.

Zakład wynosi 210 zł. wa.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Kołomyja 30 listopada 1881.

L. 12359. (2582 2—3)

C k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Stanisława Łączyńskiego jako cessyonaryusza Feiwla Polturaka w kwocie 200 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 1 czerwca 1882 i dnia 6go lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa Papary wedle Dom 175 pag. 214 n. 1 haer. należącej majętności tabularnej "Parcela gruntowa do Lipnik" w powiecie Mosty wielkie położonej, na których terminach majętność ta tylko wyżej ceny wywołania 3020 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 302 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowe przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest, po dniu 30 września 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej majętności nabyli, lub którymby uchwały sądowej niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Skowroński mianowany został.

Lwów 24 marca 1882.

L. 4654. (2602 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach sprzeda w drodze licytacyi dnia 20 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem realność pod l. k. 428 w Bohorodczanach położoną nietabularną za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu celem zaspokojenia pretensyi Ryfki Schmerler do Dominika Czałczyńskiego 49 zł. 37 ct. w. a.

Cena wywołania w kwocie 300 zł. w. a. z ś wadyum wynosi 10 pr. tejże ceny.

Resztę warunkow licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 września 1881.

L. 618. (2606 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 304 zł. 50 ct. a. w. z kosztami egzekucyjnemi w kwotach 3 zł. 55 ct., 4 zł. 10 ct., 20 zł. 95 ct., 7 zł. i 3 zł. tudzież 12 zł. 92 ct. Herschowi Segalowi się należącej, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 424 w Rohatynie położonej, Franciszka Ario własnej, na trzech terminach a to dnia 4 maja, 6 czerwca i 7 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tymże sądzie przeprowadzoną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności t. j. 1586 zł. 40 ct. a. w. a każdy chęć kupienia mający złoży jako wadyum kwotę 158 zł. 64 ct. w gotówce lub innych papierach wartościowych.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej, lub przynajmniej za taką cenę, któraby zahipotekowane na tej realności długi pokrywała, sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 lipca 1882 godz. 9 rano z tem, że nie stawający na terminie tym wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych jako też wyciąg tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających wierzycieli hipotecznych, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Barbary Wierzchowieckiej a to Fanię, Karola, Ludwika, Leopolda i Maryę Wierzchowiecką i wszystkich tych, któryby po dniu 23 lutego 1881 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, jak i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora p. Seweryna Manasterskiego

Rohatyn dnia 15 lutego 1882.

L. 1013. (2607 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Wołtuszowie pod l. k. 64/18 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Michała Steciaka własnej, celem ściągnienia na rzecz Walentego Rajchla kwoty 254 zł. a. w z pn w dniach 17 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1250 zł., zakład zaś 10 procent takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 11 marca 1882.

L. 1235. (2608 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 1 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej w Kamionce pod l. k. 36/55 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Stefana Fałatowicza własnej, celem ściągnienia na rzecz Abrahama Altera kwoty 14 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 185 zł., wadyum zaś 10 prc. tejże. Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k sąd powiatowy.

Rymanów dnia 11 marca 1882.

L. 640. (2609 2—3)

W dniach 9 maja, 6 czerwca i 11 lipca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 296 w Jastkowicach położonej, wedle karty B wykazu hipotecznego 401 Marcina Sysoła własnej, celem wydobycia pretensyi Salamona Herscha Grünbauma w kwocie 30 zł. z pn. Cena wywołania 160 zł., wadyum 16 zł. Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Rozwadów dnia 14 marca 1882.

L. 3870. (2594 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 1810 zł. 8 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprz gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w dniach 26 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Debory Schönfeld i Berla Segala pod nr. 13 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 4000 zł., wadyum 400 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po 1 lutego 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Delinowskiego a pana adwokata dra Glogiera zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 31 marca 1882.

L. 1270. (2605 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza dodatkowo do edyktu z dnia 29 września 1881 l. 3207, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Maryi Trusz pto 1968 zł. z pn. na wypadek, jeżeliby przy terminach na 1 maja, 2 czerwca i 3 lipca 1882 wyznaczonych, realność pod l. k. 134 w Niżankowicach sprzedaną nie została, wyznacza termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 12 lipca 1882 o 9 godzinie przed południem i na takowy interesowanych z tem oznajmieniem zawzywa, że ci, którzy na tym terminie nie staną, uważani będą za przystępujących do większości głosów wierzycieli stawających.

Niżankowice, dnia 30 marca 1882.

L. 1973. (2610 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Demkowi Kich pto 219 zł. 7 ct odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 22 maja, 26 czerwca i 25 lipca 1882, każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności dłużniczej pod nr. konskryp. 22 w Nowosiołkach kardynalskich położonej, a to na dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek kwotę Cena szacunkowa wynosi 1050 zł., wadyum 105 zł. Reszta warunków są do przejrzenia w tus. registraturze.

Uhnów, dnia 31 marca 1882.

L. 16. (2604 2—3)

Dnia 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1882 każdym razem o 10 godz. rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż trzech parcel gruntu Józefa Sałapatka z Żarnówki pod l. 119 własnego na 290 zł. ocenionego, w celu zaspokojenia pretensyi Joachima Rittera w kwocie 14 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 9 marca 1882.

L. 5998. (2603 2—3)

W dniach: 24 maja, 21 czerwca i 20 lipca 1882, o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. 482 w Grzymałowie Hironima Siarczyńskiego własnej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 168 zł. z pn. na rzecz Chaji Gruberg przyczem na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów 20 lutego 1882.

L. 1627. (2598 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na rekwizycyę c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 lutego 1882 l. 790 w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Izraelowi Fischlerowi pto. 113 zł. 40 ct. 113 zł. 40 ct. i 1810 zł. 8 ct. w. a. z pn odbędzie się na dniu: 8 maja i 5 czerwca 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 i parceli budowl. 286 w Kołomyi położonej, wedle Dom. VI pag. 62 i 63 n. 2 haer. dłużnika Izraela Fischlera własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 5200 zł. w. a.

Jako wadyum stanowi się 10 pr. ceny wywołania t. j. kwota 520 zł.

Kuratorem niewiadomych i tych wierzycieli, którymby uchwały dotyczące nie mogły być doręczone, mianowanym został adwokat Dr. Zakrzewski z substytucyą adw. Dra Freudenberga.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Kołomyja dnia 9 marca 1882.

L. 113. (2599 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Amstera w kwocie 57 zł. z pn. rozpisuje sąd del. miejsko powiatowy egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 38 w Dusowcach położonej, dłużnika Jana Cwieka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 31 maja, w dniu 28 czerwca i w dniu 21 lipca 1882, zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 155 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 16 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 stycznia 1882.

L. 5072. (2526 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Luksa w kwocie 34 złr. 44 ct. a. w. z pn. od Jana Kulki należących się w dniach 17 maja 1882, 14 czerwca 1882 i 12 lipca 1882 każdym razem o godzinie 9 rano, w lokalu sądowym publiczna licytacya kawałka gruntu "przed domem" zwanego w zarębku Talapkowym w Bystry pod N. 136 położonego, do dłużnika pomienionego należącego.

Cena wywołania wynosi 50 złr. a. w.

Wadyum wynosi 5 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów dnia 9 grudnia 1881.

L. 1708. (2532 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem, celem zaspokojenia sum 2835 zł. i 2835 zł. z. pn. przymusową sprzedaż realności pod lk. 417 na Błoniu w Przemyślu położonej wraz z wszelkiemi przynależnościami wedle dom VI. p g 262 n. 3 haer firmy „Galicyjskie Towarzystwo akcyjn. dla rektyfikacyi nafty" własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie w drodze publicznego przetargu w trzech terminach a to 11 maja 1882 9go czerwca 1882 i 10 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość realności l. k. 417 w Przemyślu na Błoniu położonej przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 104.641 zł. w. a.

Jako wadyum winien każdy z licytujących 10/100 ceny wywołania to jest sumy 10.464 zł. 10 ct. złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną nie zastała, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 14 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć, lub odpisać można.

Przemyśl 22 lutego 1882.

L 5640. (2448 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 23 rat po 24 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Fedka Struk, Wasyl Droboty i Paraszka Droboty (Struk) własnej, w Kamionce wołoskiej pod l. d. 53, 54 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na 800 zł. a. w. oceniona na terminach 9 maja, 30 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 17 stycznia 1882.

L 81. (2447 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużnika Borysa Pełeszko własnej, w Holu rawskiem pod l. d. 12 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na 200 zł. a. w. oceniona, na terminach 9 maja, 30 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano. Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 20 sierpnia 1881.

L. 379 (2579 3—3)

W dniach 25 kwietnia, 25 maja i 26 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 114 subr. 24 w Zukotynie położonej, dłużnika ś p. Pantaleona Baran spadkobierców Katarzyny, Iwana i Ilka Baran własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. 20 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 28 stycznia 1882.

L. 5407. (2452 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal Zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 163 zł. 14 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska, dłużnika Stacha Stanków własna, w Kamionce Biszków pod l. d. 17 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na 400 zł. a. w. oceniona, na terminach 9 maja, 30 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa 10 stycznia 1882.

L. 78. (2454 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi ck. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 157 zł. 57 ct. wa. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Demka Mielnik i Harasyma Baramura własnej w Hujczu pod l. d. 160 położona, ciała tabularnego niestanowiąca na 400 zł. oceniona na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 20 sierpnia 1881.

L. 9444. (2581 3—3)

W dniach 26 kwietnia, 26 maja i 27 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 150 subr. 97 w Jabłonce niższej położonej, dłużnika Hrycia Wasiowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 56 zł. 47 ct. w. a. z pn, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 30 grudnia 1881.

L. 9443. (2580 3—3)

W dniach 26 kwietnia, 26 maja i 27 czerwca 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 103 subr. 111 w Jabłonce wyższej położonej, dłużnika Abrahama Höniga własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. 20 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 30 grudnia 1881.

L. 1526. (2573 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. Zakład kredytowy włościański przeciw Iwanowi Seńków kwoty 252 zł. 61 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 w Uhercach niezabitowskich na jednym terminie a to: dnia 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Gródek dnia 12 marca 1882

L. 3207. (2576 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Maryi Trusz pto. 1968 zł. w swej sali sądowej w dniach: 1go maja, 2go czerwca, 3go lipca 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 134 w Niżankowicach położonej według wykazu hip. 541 Maryi Truszowej własnej.

Cena wywołania 5988 zł.

Zakład 598 zł. 80 ct. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie zostanie ta realność sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niższą, jak suma wszystkich zahipotekowanych długów.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niżankowice 29 sierpnia 1881.

L. 2786. (2574 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach: 1 maja, 2 czerwca i 5 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 57 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedka i Anny Dyrzawskich własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 245 zł.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 29 maja 1881.

L. 82. (2453 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 118 zł. 25 ct. w. a. z pn sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużnika Iwana Wełykiczołowik własnej, w Hujczu pod l. d. 82 położona, ciała tabularnego niestanowiąca na 300 zł w. a. oceniona na terminach: 2go maja, 16go maja i 5go czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa 20 września 1881.

L. 79. (2455 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 104 zł. 92 ct., 91 zł. 52 ct. w. a z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska, dłużnika Lucia Trusz własnej w Hujczu pod l. d. 31 położona, ciała tabularnego niestanowiącą na 600 zł. w. a. oceniona, na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa 20 września 1881.

L. 8286. (2523 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności małoletniej Katarzyny Mieszczak na ręce matki Annej Mieszczakowej w kwocie 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 22 maja, 19 czerwca i 17 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 68 w Targanicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnych dłużników małżonków Wojciecha i Rozalii Bizoniów własnej.

Cena wywołania wynosi 615 zł.

Wadyum 61 zł. 50 ct.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności na dzień 14 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów dnia 21 grudnia 1881.

L. 1277. (2539 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Biera w kwocie 1012 zł. w. a. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr 2 w Borau wielkim, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Wojciecha i Katarzyny małż. Piętów własnej, z wyłączeniem jednak 9ciu stajań przez małż. Michała i Maryannę Dyłów nabytych, w jednym terminie a to dnia 24 maja 1882 o godzinie 10 rano w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1354 zł., wadyum 135 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako i zwalniających, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ropczyce 17 lutego 1882.

L. 80. (2456 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że celem wydobycia pretensyi c k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 zł. 90 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Iwana i Maryi Kłym własnej, w Hujczu pod licz. d. 12 położona ciała tabularnego niestanowiąca na 400 zł wa. oceniona na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa 20 sierpnia 1881.

L. 327. (2540 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia iż na żądanie Marcina Krzana celem zaspokojenia kapitału 35 zł. z. pu odbędzie publiczną sprzedaż realności pod Nr. 25 w Melsztynie ciała tabularnego niestanowiącej, egzekuta Gimpy Kemplera własnej, w trzech terminach, mianowicie w dniach 15go maja, 19 czerwca i 17 lipca 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym.

Zakład wynosi 10 zł. w. a. zaś resztę warunków jako też akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz dnia 22 marca 1882.

Zl. 777 (2561 3—3)

Für die beim Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magazin sich ansammelnden Bäckereibrand-Abfälle, bestehend in kleinen Stückchen Holzkohle mit ungesiebter Holzasche untermischt, welches Quantum circa 30 Hektoliter pr. Monat beträgt, wird die Verwerthung angestrebt.

Die diesfällige Behandlung findet am 24. April 1882 Vormittags in der Amtskanzlei des obigen Verpflegs-Magazins statt.

Lemberg, am 11. April 1882.

Vom k. k. Militär-Verpflegs-Magazin.

Kuratele.

L. 1646. (2541 3—3)

Uchwałą Sądu krajowego w Krakowie z 25 lutego l. 4448 Michał Szczur z Choczni został za marnotrawnego uznany, dla którego Wojciecha Wieczorka kuratorem ustanowiono.

Wadowice 7 marca 1882.

L. 2958 (2394 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza nadkuratelarna ogłasza niniejszem że Adolfa Stracha właściciela realności pod lk. 35 2/4 w Stanisławowie położonej za obłąkanego na umyśle uznano, i temuż p. Stanisław Hamer za kuratora ustanowionym został.

Stanisławow dnia 18 marca 1882.

L. 4514. (2510 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uznał Leonarda Antoniego 2im Korczaka Hordyskiego, częściowego właściciela dóbr Żabince, i części Wasylkowiec w powiecie sądowym Kopyczynce za marnotrawcę i zawiesza nad nim kuratelę, ustanawiając kuratorem majątku jego p. Seweryna Korytkę, właściciela dóbr Suchodoła.

Upadłości.

L. 4150. (2551 3—3)

C k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Roizy Jackel handlarki towarów galanteryjnych tudzież na majątku tejże nieruchomym położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem ck. radcę Sądu krajowego Zachariasiewicza, zaś administratorem tymczasowym Dra. Eliasza Fischlera mianowano.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór jakikolwiek był w toku, do dni 60 od tego ogłoszenia, w tutejszym Sądzie dla uniknienia skutków z zaniedbania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić, i na terminie dnia 2 czerwca 1882 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez Sąd administratora lub wyboru innego, tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 24 kwietnia 1882.

Wierzycieli po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych Sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym być musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska".

Stanisławów 1 kwietnia 1882.

L. 10584. (2622)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że konkurs uchwałą z dnia 28 kwietnia 1878 L. 54224 otwarty do majątku lwowskiej, zarejestrowanej firmy handlowej Urich & Mahl, tudzież do majątku Dawida Mahla i Abrahama Uricha jawnych członkow tej firmy w myśl § 235 ust. konk. po dopełnieniu warunków ugody przymusowej z dnia 28 kwietnia 1881 zniesionym został.

Lwów 1 kwietnia 1882.

L. 3666. (2593)

Wybor członków zarządu w postępowaniu konkursowem.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zatwierdza dokonany przez wierzycieli Samuela Poppera na dniu 17 marca 1882 wybór członków tymczasowego zarządu a to: —

1. Adwokata Dra Weissteina na zarządcę.
2. Majera Felda na zastępcę zarządcy

a na członków wydziału wierzycieli:

3. Mendla Schalita,
4. Benjamina Brechera i
5. Izaka Safira.

Wszyscy z Tarnopola

Tarnopol dnia 28 marca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8678. (2411 3—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza niniejszem z miejsca pobytu niewiadomym Julianowi i Julii Menclom, że na prośbę ks. kanonika Stolarczyka z Zakopanego, pozwolono uchwałą z dnia 10 września 1881 l. 39501 wydzielenie z dóbr Zakopane parceli gruntowej nr. kat. 10417/3 powierzchni 7 morgów 500 kwadr. sążni, utworzenia z niej osobnego ciała tabularnego i intabulacyę ks Józefa Stolarczyka za właściciela, że dalej powyższą uchwałę dla nich doręczono zarazem ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Pajakowi.

Lwów dnia 11 marca 1882.

L. 2592. (2152 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza tabularna zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Klotyldę, Juliana, Bernharda, Józefa, Arnolda, Henryka, Maryę Fryderykę dw. im., Gottfried i Ludwika Schmidtów, że w załatwieniu prośby Norberta Mokrzyckiego sekwestra dochodów realności pod liczbą konskrypcyjną $225^1/_4$ w Stanisławowie położonej, ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adwokatowi dr. Fischlerowi polecono, aby do 90 dni złożył dowody, iż prenotacya prawa zastawu dla sumy 200 zł. m. k. czyli 210 zł. w. a. w stanie biernym realności pod l. k. $225^1/_4$ w Stanisławowie położonej, na rzecz wyżwspomnionych Schmidtów uwidoczniona, jest usprawiedliwioną.

Stanisławów dnia 11 marca 1882.

L. 429. (2442 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia Tomasza Skocznia, że przeciw ni mu Michał Piksa jako prawonabywca Petroneli Skoczeń wniósł pod dniem 14 stycznia 1882 l. 429 pozew o uznanie go i wpis za właściciela połowy realności pod lk. 29 w Nawojówce położonej wykazem hipotecznym dla gminy katastralnej Zawada l. 11 objętej w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na 3 maja 1882 wyznaczono.

Ponieważ pozwany Tomasz Skoczeń z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy przeto w celu zastępowania go, na koszt i jego niebezpieczeństwo ustanowiono dla niego kuratorem tut adw. Dr. Schornsteina ze substytucyą adw. Dr. Żelechowskiego, z którym spór powyższy wedle ustawy o postępowaniu sądowem ustnem przeprowadzonym będzie.

Niniejszem poleca się pozwanemu ażeby na powyższym terminie swoją obronę wniósł lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał, lub innych środków do obrony swej użył, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd pow. miej. delg.

Nowy Sącz 10 marca 1882.

L. 3424. (2346 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Innerna, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciwko Herschowi Innern et Cons. pto 240 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego adw. dr. Salomona kuratorem.

Zarazem zaleca mu, aby celem obrony udzielił ustanowionemu zastępcy informacyi lub obrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki sam by sobie musiał przypisać

W Tarnowie dnia 23 marca 1882.

L. 9068. (2628 1—3)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę dra Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881 do l. 9068 tusąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881 do l. 9068 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. austr. wal. z pn wydany został. Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adwokata dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adwokata dra Wesołowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9065. (2625 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako sąd handlowy zawiadamia Augusta hr. Dunina, że w skutek skargi Stanisława Sołtysika wydany został przeciw niemu uchwała z d. 12 listopada 1881 l. 9065 nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn.

Ponieważ miejsce pobytu Augusta hr. Dunina przez powoda sądowi jako nieznane zostało podane, ustanowił sąd dla Augusta hr. Dunina kuratorem adwokata w Złoczowie dra Ludwika Heynego, zaś adwokata dra Józefa Wesołowskiego jego zastępcą i zarządził doręczenie ustanowionemu kuratorowi powyższego nakazu zapłaty.

Jest więc rzeczą Augusta hr. Dunina zgłosić się do sądu lub do ustanowionego kuratora i temuż podać środki obrony, albo też innego zastępcę sobie obrać, sądowi takowego wymienić i w ogóle wszystkich do obrony potrzebnych środków użyć, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki niepomyślne sam sobie będzie musiał przypisać

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9067. (2627 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę dra Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881 do l. 9067 tusąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881 do l. 9067 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn. wydany został. Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw. dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adwokata dra Wesołowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby do ustanowionego kuratora zgłosił się i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9066. (2626 1—3)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę Dr. Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881, do L. 9066 tu sąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881, do L. 9066 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. w. a. z pn. wydany został Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw. dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Wesołowskiego

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał lub innego obrońcę wybrał sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

Doniesienia prywatne.

(2587 3—3)

Kundmachung

Das Comite der Wolf Kessler'schen Heirat-Ausstattungs-Stiftung gibt hiemit bekannt, daß im Jahre 1882 sechs Heirats-Ausstattungen aus dieser Stiftung an arme israelitische Mädchen aus der Verwandschaft des Stifters Wolf Kessler und im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen sind. Die Bewerberinnen haben ihre diesfälligen Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung im Amtsblatte der Gazeta Lwowska gerechnet, beim Rabbinate zu Żurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen:

1. über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit,
2. über ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler,
3. über ihre Armuth,
4. über ihren unbescholtenen Lebenswandel,
5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.

Der Obmann: **Isaak Horowitz,**
Rabbiner in **Żurawno.**

L. 2284. (2563 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 12.225 zł. 68 ct. a. w. listami zastawnemi, z większej sumy 16.300 złr. na hipotekę dóbr Korszyłówka i Jacowce w powiecie Zbarazkim położonych, spadkobierców śp. Aleksandry Waleryi dwojga imion Strzałkowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1881 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, ztym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

L. 214. (2677)

Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie.

(Stowarzyszenie z nieograniczoną poręką)

Ogłoszenie.

VIII. zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych odbędzie się we Lwowie **dnia 28 kwietnia b. r.** o godzinie 5tej popołudniu w sali Stowarzyszenia „Frohsim“ w hotelu George'a przy placu Maryackim l. 1 na pierwszem piętrze według następującego

Porządku dziennego:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej za r. 1881.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1881.
3. Sprawozdanie komisyi lustracyjnej za rok 1881.
4. Wniosek Rady nadzorczej dotyczący udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
5. Wnioski Rady nadzorczej dotyczące rozdziału zysku z roku 1881.
6. Wybory uzupełniające do Rady nadzorczej.
7. Wybór trzech członków Dyrekcyi.
8. Wybór komisyi lustracyjnej na rok 1882
9. Sprawozdanie komisyi statutowej oraz wnioski dotyczące zmiany statutu.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1882.

Za Radę nadzorczą.

Roman hr. Gostkowski m. p. Prezes. **Napoleon Kowats** m. p. Sekretarz.

L. 1469. (2673)

Ogłoszenie.

Dnia **24** kwietnia b. r. będą przez publiczną licytacyę w lokalnościach magazynowych na dworcu kolei Karola Ludwika rzeczy znalezione w drugiem półroczu roku 1881 w obrębie kolejowym, a dotychczas przez właścicieli nie odebrane.

O czem się szanowną publiczność niniejszem zawiadamia.

Kundmachung.

Zl. 1469 (2673)

Am 24 April l. J. gelangen im h. o. Gütermagazine die im II. Semester des Jahres 1881 im Bahnrayone vorgefundenen, und bis nunzu von den Eigenthümern nicht reklamirten Gegenstände zur öffentlichen Veräußerung, wovon das p. t. Publikum hiemit in Kenntniß gesetzt wird.

C. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański.

(Wykaz w myśl. art. 91 statutów.)

Z dniem 31 marca 1882 znajdowało się w obiegu:

6% listów zastawnych na	zł.	6,962.900
5% listów zastawnych na	zł.	564.800
6% obligacyi komunalnych na	zł.	112.200
Asygnat kasowych na	zł.	1,063.700
Wkładki udziałowe wynosiły na	zł.	509.395

Dyrekcya.

L.1595. (2683)

L. 3456. (2672 1—3)

Obwieszczenie.

Czternaste (zwyczajne)

ogólne zebranie

Akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się dnia **16 maja 1882 r.** o godzinie 10 przed południem w sali klubu austryackich urzędników kolejowych w Wiedniu (I. Eschenbachgasse 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności roku 1881.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1881.
3. Podwyższenie ryczałtowego wynagrodzenia za podróże dla tych członków Rady zawiadowczej, którzy kart wolnego przejazdu stowarzyszenia kolei nie otrzymali.
4. Wybory do Rady zawiadowczej,
5. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1882.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania zechcą w myśl §§. 40 — 42 statutów złożyć swoje akcye **najdalej do 12 godziny w południe dnia 8 maja 1882 r. w Wiedniu** w biurze towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10) lub w biurze c. k. uprzyw austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, w **Berlinie** u p. S. Bleichrödera, **Frankfurcie** nad Men. w biurze filii Banku dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, które oddawca w Wiedniu w dwóch, zaś w Berlinie i Frankfurcie w trzech egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien. Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie.

Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń dnia 30 marca 1882 r.

Od Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845

p o l e c a :

Tace **z lakierowanej blachy,** naśladujące flader orzechowy lub dębowy.

Tace **z lakierowanej blachy,** wyginany fason, naśladujące marmur, ze złotą bordurą wykwintne.

TACE DREWNIANE

z orzechowego lub czarnego drzewa, z rączkami z chińskiego srebra, w różnych wielkościach.

Tace z alpaki dla restauracyj i kawiarń.

(2659 1—3)

Przestroga.

Ja **Szaja Friedberg,** syn **Samuela Bera,** właściciel realności **w Kotuzowie** powiat **Podhajce,** przestrzegam niniejszem wszystkich interesowanych, że nigdy żadnych długów u nikogo nie zaciągałem, że możliwe skrypta lub weksle z podpisem **„Szaja Friedberg“** nie są przezemnie podpisane ale przez innego Szaję Friedberga, syna Salomona mieszkającego obecnie przy swym ojcu Salomonie **w Kotuzowie,** bez zatrudnienia, z którym ja nic wspólnego nie mam.

Kotuzów, 13 kwietnia 1882.

Szaja Eriedberg syn Samuela Bera.

Koncesyonowany
Zakład posługaczy
miasta Lwowa
plac Halicki l. 7.

utrzymuje stale wykazy pomieszkań do wynajęcia, oraz przyjmuje od P. T. Właścicieli domów zgłoszenia na opróżnione pomieszkania bezpłatnie.

Zakład przyjmuje plakaty do rozlepiania na własnych tablicach, z obowiązkiem utrzymania takowych przez czas z góry oznaczony, oraz przyjmuje spedycyę towarów i posyłek kolejowych, przewożenie mebli i wszelkie inne roboty w usługach publicznych, poręczając za punktualne i spieszne wykonanie wszystkich czynności swą kaucyą złożoną w świetnym Magistracie miasta Lwowa.

Zarząd Zakładu przyjmuje zamówienia na **drzewo opałowe.**

(1897 3-12) *Zarząd.*

Nauczyciel prywatny

mający kwalifikacyę dla przygotowania uczniów do szkół normalnych i niższych średnich, życzy sobie objąc posady w tym celu na prowincyi, zaraz na żądanie.

Oferta uprasza przesłać pod adres.: **Wny Dąbrowski**, jubiler i zegarmistrz, we Lwowie, dla nauczyciela.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Upraszam pana Piotra M . . . . . ck . . . . we Lwowie, aby znany mu interes do 8 dni załatwił.

Paweł Maksymowicz
mieszczanin Kulikowa.

(2621 2—3)

Cztery medale zasługi.

Piegi, opalenie słoneczne i dziuby

usuwa (2653)

Antilenttilia!!!

Twarzy przywraca białość, delikatność i przejrzystość Cena **2** zł. — Nabyć można we **Lwowie** ulica Kopernika l. 3, w filii w **Krakowie**: Sukiennice l. 20.

IHNATOWICZ.

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest ***Henryka Blocha***

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem“ we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 24-?)

Kończaki stare

w powiecie stanisławowskim, milę od stacyi kolei Halicz odległe, obejmujące 440 morgów roli, 160 morgów lasu, propinacya 800 zł., z remanentami lub bez tychże, są z wolnej ręki **do sprzedania.** Bliższa wiadomość u Wgo **Napoleona Gołaszewskiego w Toustobabach,** poczta **Horożanka.** (2426 2—3)

Folwark pod Lwowem

przed rogatką Zieloną, o 40 morgach roli ornej, z obszernym sadem, dwoma budynkami mieszkalnemi, piętrowym i parterowym, nowemi budynkami gospodarczemi, studnią na podwórzu, cegielnią i kamieniołomem, **z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania.** Pośrednictwo wykluczone. — Wiadomość w handlu **Kamila Strzyżowskiego** we Lwowie, ulica Halicka l. 4.

(2046 7—8)

L. 2341. (2565 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 2680 złr. 53 cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 2900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Wola Lubecka w powiecie Pilzneńskim położonych, Franciszka i Karoliny z Ossolińskich Ważeńskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1880 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 29 marca 1881.

W patologicznych wypadkach **braku regularności, w bladaczce,** niedokrewności i upławach, tudzież w wszelkich słabościach tajemniczych płci niewieściej, udziela skutecznej rady i pomocy pod zaręczeniem najściślejszej dyskrecyi (2293 6—?)

Specyalista chorób tajemniczych, pr. lekarz Wszech-Medycyny

J. KURPIEL przy ulicy Wałowej **l. 3,** I-sze piętro. — Ordynuje od 9 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. Wchód i wychód, tudzież czekalnie separowane. — Także listownie

---

Leopold Haase

dypl. weterynarz

leczy wszelkie choroby u zwierząt domowych.

Lwów, ul. Pańska 9.

(2586 2—3)

Stacya kolei Muszyna-Krynica.

Krynica

Poczta Krynica.

ces. król. Zakład zdrojowo-kąpielowy.

Świeże czerpanie wód mineralnych: Krynickiej i Sołotwińskiej pod kierownictwem lekarskiem i wedle poprawnej metody, tudzież rozsełka tychże (pod kontrolą rządową) rozpocznie się przy sprzyjającej pogodzie **w pierwszych dniach kwietnia 1882,** w pakach jak zwykle po 40 i 20 flaszek i po dotychczasowych cenach t. j. 8 złr. 12 ct. za większą i 4 złr. 26 ct. za mniejszą paczkę.

Kupcy większych ilości otrzymają jak dotąd stosowny opust.

Akredytowane firmy handlowe uzyskać mogą na 3 a nawet na 5 miesięcy tj. do 1go października 1882 **kredyt**, jeżeliby takowego bezzwłocznie zażądali i wypłacalność swą stosownemi świadectwami dostatecznie udowodnili.

Stosunek kredytu z dotychczasowymi odbiorcami w niczem się nie zmienia.

Cenniki i broszury na żądanie bezpłatnie. (1620 5—6)

Zamówienia przyjmuje

Ces. król. Zarząd zdrojowy w Krynicy (Galicyi).

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

Spowodowany znacznym odbytem niektórych win leczniczych z zagranicy, mianowicie z Francyi pochodzących, o których za pomocą badań i rozbiorów chemicznych przekonałem się, że bądź bardzo mało, bądź też nawet wcale nic nie zawierają tych ciał leczniczych, których w oznaczonej ilości zawierać powinne, postanowiłem wyrabiać wina te, a oddawszy się nad tą kwestyą szerokim studyom i przez rok prawie trwałym badaniom i próbom, przezwyciężyłem wreszcie wszystkie trudności i wynalazłszy jeszcze wino jako podstawa do tych przetworów wybornie się nadające, polecam wyroby te ze wszech miar doskonałe, mianowicie:

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Do każdej flaszki win powyższych dołączona jest broszura, omawiająca własności tychże i zawierająca świadectwo **Dr. Br. Radziszewskiego,** profesora chemii przy uniwersytecie, który moje wina badał i jakość tychże sprawdził.

Butelka mieszcząca 1/4 litra któregokolwiek z wyżwymienionych win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** buteleczek

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów, jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić.“ **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p.

Lwów 31 marca 1882. kraj. ref. sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescensów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1982 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.
„ **w KRAKOWIE** „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ **generalny w WIEDNIU** dla **Austryi** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

We LWOWIE utrzymują także na składzie apteki pp. **Krzyżanowskiego i Piepesa.**

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazdą“ we LWOWIE
FIRMA: **Piotr Mikolach.**

(1677 12—?)

Zakład kąpieli siarczanych i żelazisto-borowinowych (analogicznych z Francensbadzkiemi)

w Pustomytach pod Lwowem,

którego zdroje wyszczególnione zostały **listem pochwalnym** na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w roku 1881.

Rozpoczęcie sezonu dnia 15 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane **z świetnym skutkiem** używane być mogą są: Gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (szkrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny etc., w ogólności wszelkie choroby przewłoczne.

Przed bramą Zakładu jest przystanek kolei Arcyksięcia Albrechta.

Rozkład jazdy między Lwowem a Pustomytami podług Lwowskiego zegaru:

Odjazd ze Lowa godz. minut	—	przyjazd do Pustomyt godz. minut	Odjazd z Pustomyt godz. minut	—	przyjazd do Lwowa godz. minut
7 — 5 rano	—	7 — 49 rano	7 — 36 rano	—	8 — 20 rano
5 — 45 wieczór	—	6 — 29 wieczor	7 — 29 wieczor	—	8 — 20 wiecz.

Podczas sezonu kursować będzie osobny pociąg w południe.

Pomieszkania w zakładzie tygodniowo od 3 zł. do 7 zł. Wikt podług cenników restauracyj Lwowskich. Stały lekarz w miejscu. W tym roku zostanie nadto otwarty **osobny oddział hydropatyczny.**

Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak ***Francensbadzkie.***

(2205 6—14)

Z drukarni W. Łozińskiego [illegible]